

# ŁÓDZKIE GAZETA WIECZORNE

Numer pojedynczy 20 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 11 rano do 2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godz. 1 do 2 po poł.



P. ZYGMUNT NOSEK został mianowany naczelnikiem wojewódzkiego urzędu śledcz.

## PROWOKACYJNA ODEZWA RZĄDU KOWIENSKIEGO DO NARODU.

### Litwa „niedługo” przeniesie swą stolicę do Wilna. Dziecinna bajeczka gнома litewskiego o złych sąsiadach.

Warszawa, 15. 5. — Jak donoszą z Kowna dziś opublikowana będzie tam odezwa litewskiej rady ministrów do narodu z okazji 10-lecia niepodległości Litwy. Odezwa rządu kowieńskiego zawiera między innymi charakterystyczny zwrot: „Większa część Litwy i starożytna stolica Wilno zostały zabrane przez złych sąsiadów.”

W Wilnie nastąpiło ogłoszenie niepodległości Litwy, ale później przemocą odebrano nam to miasto. Cały naród wierzy, że nie

na długo. Dlatego rząd w dopełnieniu konstytucji włączył paragraf w którym Wilno wskazane jest jako stolica niepodległej Litwy.

## Gdzie się podział poseł Sochacki? Prawdopodobnie uciekł w obawie przed wydaniem władzom sądownym.

(Od własnego korespondenta). Warszawa, 15. 5. — Plenarne posiedzenie nie Sejm u odbyte się dzisiaj o godzinie 4 po południu. Na porządku dziennym między innymi sprawa wydania sądom polskim posła Sochackiego.

Poseł Sochacki niepokazuje się obecnie w Sejmie i niewiadomo gdzie się znajduje. Przypuszczają, że ratował się on ucieczką w przewidywanym wydaniu go władzom sądownym.

## Potrójne morderstwo. Bestialska zemsta.

Ze Lwowa donoszą: Powiatowa komenda policji państwowej w Rawie Ruskiej została zawiadomiona o potrójnym morderstwie, popełnionym w nocy w Uhnowie na rodzinie żydowskiego krawca Ansa. Wdrożone dochodzenie zdołało narazie ustalić jedynie stan faktyczny, a samo tło tej zbrodni, która w całej okolicy wywołała niebывале poruszenie, pozostaje jeszcze zagadką, od której rozwiązania zależne są losy dalszych dochodzeń. Przybyłym funkcjonariuszom policyjnym przedstawił się okropny widok. W sypialni znaleziono na ziemi leżącą żonę Ansa i jej 3-letnie dziecko z głowami

rozbitymi od uderzenia siekiery, a w przyległej ubikacji leżał bez życia, mając dwie duże rany na tyle głowy krawiec Ans. Tych troje w bestialski sposób zamordowanych osób, stanowiło całą rodzinę. Na miejscu nie zauważono żadnych śladów popełnionego rabunku. Zachodzi zatem podejrzenie, że zbrodnię popełniono z zemsty. Na potwierdzenie tej hipotezy brak również narazie jakichkolwiek danych. Władze policyjne z powiatowym komendantem P. P. w Rawie Ruskiej kom. Dublewskim na czele przystąpiły z całą energią do wyświetlenia zagadki tajemniczej, a tak potwornej zbrodni.

## Nowy wiceminister rolnictwa. Nominacja dyrektora departamentu Leśniewskiego.

(Od własnego korespondenta). Warszawa, 15. 5. — Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację dyrektora departamentu w Ministerstwie Rolnictwa Leśniewskiego na podsekretarza stanu w temże ministerstwie.

## Generał Sikorski w Paryżu. Kuracja w Vichy.

(Od własnego korespondenta). Warszawa, 15. 5. — Generał Władysław Sikorski, były premier i były dowódca korpusu lwowskiego, bawi od paru dni w Paryżu, gdzie niebawem ukaże się w

przekładzie francuskim jego książka p. t. „Nad Wisłą i Wkrą”. Z Parwża generał Sikorski udaje się do Vichy na kurację.

## Chmury strajkowe. Ostra faza zatargu w hutnictwie. Odrzucone postulaty pracowników.

(Od własnego korespondenta). Katowice, 15. 5. — Wczorajsze rokowania o podwyżkę płac w hutnictwie skończyły się odrzuceniem przez pracodawców postulatów związku zawodowe-

go dotyczących podwyżki zarobków o 25 procent oraz 25 proc. podwyżki za pracę nadgodzinową. Natomiast pracodawcy przyjęli tylko żądanie zapłaty za pełną 10-godzinną dniówkę



P. WACŁAW TAUBWURCEL obchodzi w dniu dzisiejszym 30-letni jubileusz pracy w Sp. Akc. I. K. Poznański na stanowisku administratora. P. Taubwurecel jest honorowym prezesem LKS, prezesem Tow. Muz. im. Chopina i członkiem założycielem Tow. Śpiew. im. St. Moniuszki.

## Loda Halama złamała sobie rękę. Wypadek w teatrze „Morskie Oko”.

(Od własnego korespondenta). Warszawa, 15. 5. — Znakomita tancerka teatru „Morskie Oko” w Warszawie znana również dobrze w Łodzi ze swych występów w teatryku „Gong”. Loda Halama, podczas próby scenicznej złamała rękę w lokciu wskutek czego ulubienica warszawskiej publiczności przez czas dłuższy nie będzie mogła występować na scenie

## Komisja Nadzwyczajna do walki z nadużyciami bada sprawę łódzkiej elektrowni.

(Od własnego korespondenta). Warszawa, 15. 5. — Jak się dowiadujemy, wpłynęła do Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Nadużyciami skarga o szkodliwe dla interesów miasta załatwienie koncesji elektrowni łódzkiej. Sprawa ta jest przedmiotem dochodzeń przeciw niektórym urzędnikom państwowym i samorządowym. Wobec stałego i licznego napływu wszelkiego rodzaju skarg i doniesień do komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami ta ostatnia prosi o poinformowanie najszerszego ogółu, że w myśl dekretu powołującego ją do życia z dniem 5 maja r. b. utraciła ona możliwość wszczynania nowych spraw. Do dnia 5 lipca r. b. komisja nadzwyczajna kończy jedynie uprzednio rozpoczęte dochodzenia i śledztwa.

## Gielda.

Pierwsza przedg. warszawska	
Londyn	43,41
Nowy-Jork	8,88
Paryż	35,00
Szwajcaria	171,40
Druga przedg. warszawska.	
Dolar w obrotach prywatnych	8,89
Pierwsza przedg. gdańska.	
Warszawa	57,45
Złoty	57,50
Dolar	1,12
Przekaz na Warszawę	8,89

## Dolar w Łodzi.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty po kursie — 8.85	
Prywatnie dolar w żądaniu	8,90
W placenie	8,89
Tendencja spokojna. Podaż dostateczna	

sobotnią. Wobec tego stanowiska pracodawców zatarg w hutnictwie oprze się o komisję arbitrażowo-pojednawczą.

z Japończykami,  
roboty kobiece  
Wyd. „Bluszcz” ukazał  
Zawiera on zarówno  
rysunkami wskazówkami  
funkcji warsztatów (kackich  
równ na kilimy.  
podnóżki podnoszenia, pos  
wewnętrz, wyczerpujący  
nieocenione usługi w  
oraz poszczególnym osob  
warsztat pracy chętały u  
URZY ADWOKATSKIE  
aptek: L. Pawłowski  
7 S. Hamburga (76  
skiego, Narutowicza 4  
pernika 26, A. Charema  
Potasza, Plac Kościelny  
WSKI Dr.  
Różane  
gardła  
a 9.  
Choroby skór  
ne, wenerycz  
moczopłoc  
Leczenie szta  
nem słonec  
górkim.  
NARUTOWICZA  
(Dzielnia) tel. 28  
Przyjmuje od 8  
i od 5-9.  
Panie od 3-5  
Dla pań oddziel  
poczekalnia.  
Dr.  
H. GUBIO  
Cegielniana  
— tel. 41-32.  
Specjalista chor  
skórnych, wenery  
cznych i mocz  
płocowych.  
Naświetlanie lam  
kwarcową.  
Dla pań od 3-5  
oddziel poczekal  
Przyjmuje od 8-10 i 5-8  
med  
PEL  
na 12.  
Dr. Heller  
ul. Nawrota  
Choroby skór  
i wenerycz  
Przyjmuje do 10  
1-2 i 4-8  
Panie od 4-5  
Dla niezamożny  
Ceny lecznic  
włosów  
wenerycz  
moczopłoc  
nia lamp  
a i prom.  
lgena  
naty no  
ry zio  
we)  
je od 6-9  
w niesz  
o po poł.  
włosów; chociażby posiadate  
trale gdzie indziej) o 50 proc  
10 procent drożej.  
głoszeń, komunikatów i ofiar  
z oznaczenia honorarium uw  
tych jak i odrzuconych redak

nictwo odpowiada  
Władysław Ulatowski

# MIMOZA

Dalsz nadzwyczajna premiera!  
Epokowy 10-cio aktowy dramat, osnuty na tle ostatniej wojny domowej na Dalekim Wschodzie p. t.

# W państwie zielonego smoka

W rolach głównych:  
LON CHANEY, WILLIAM HAINES  
i ELEANOR BOARDMAN.  
Następny progr.: „Niewolnica miłości”

## Straszna katastrofa samochodowa pod Garwolinem.

Trzy osoby zabite.

Prezes Banku Zachodniego ciężko ranny.

Warszawa, 15. 5. — Wczoraj wieczorem na szosie pod Garwolinem, samochodem wracali ze Lwowa do Warszawy

prezes Banku Zachodniego inżynier Andrzej Rotwand oraz urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Józef Baliński z żoną Janiną.

Na 50-tym kilometrze od Warszawy wskutek pęknięcia kierownicy samochód cała siła wpadł na przydrożne drzewo. Auto wpadło z takim impetem, że drzewo zostało obalane, zaś samochód kompletnie strząskany.

Józef Baliński poniósł śmierć na miejscu.

żona jego i szofer Murzynowski w drodze do szpitala w Garwolinie zmarli wskutek odniesionych ran. Inżynier Rotwand ma

połamane nogi i głęboką ranę w głowie. Przewieziono go również do szpitala w Garwolinie gdzie walczy ze śmiercią.

S. p. Józef Baliński był synem byłego prezesa rady miejskiej w Warszawie i b. senatora Ignacego Balińskiego żona jego

pochodziła z Rygi. Straszna katastrofa samochodowa wywołała w Warszawie przynębiające wrażenie.

## Wicekonsul sowiecki hersztem szajki szpiegowskiej.

Kompromitacja sowieckiego poselstwa.

Warszawa, 15. 5. — Władze bezpieczeństwa zafabrykowały na ślady akcji szpiegowskiej, zorganizowanej przez poselstwo sowieckie. Zakres działalności wywiadu szpiegowskiego obejmował w pierwszym rzędzie

kolejnictwo, a zwłaszcza kolejowy dział mobilizacyjny na wypadek wojny.

Niektórzy urzędnicy kolejowi o niskich charakterach

za ruble sowieckie sprzedawali tajemnice państwowe. W pierwszym rzędzie dokumenty niezmiernie wagi państwowej były przedmiotem transakcji handlowych.

Państwo zagraniczne zainteresowane naszymi wschodnimi szlakami kolejowymi, obrabowało sobie Kraków, jako główną centralę szpiegowską i wyznaczyło starszego asystenta ruchu dyrekcji kolejowej w Krakowie, Stanisława Turka za głównego pośrednika w akcji.

Rewizja, przeprowadzona u wspomnianego, ustaliła cały szereg dokumentów kompromitujących sowieckie poselstwo w Warszawie. Starszy asystent Turka otrzymywał od wicekonsula Winogradowa bardzo szczegółowe instrukcje, co do planów mobilizacyjnych kolejowych.

Aresztowany przyznał się do winy, oddając w ręce prokuratora szereg rewelacyjnych dokumentów, kompromitujących go, jak i poselstwo ościennego państwa.

Sledztwo prowadzi prokurator sądu okręgowego w Krakowie.

Kraków, 15. 5. — W związku z aferą Turka, aresztowano czterech niższych funkcjonariuszów, a to: z wydziału osobowego dyrekcji kolejowej, wydziału ruchu, oddziału ruchu na dworcu i w drukarni kolejowej.

## Profanacja zwłok Polaków przez Sowiety.

Zniszczenie kościoła katolickiego w Carskim Siole.

Z Warszawy donoszą: Władze sowieckie postanowiły „ze względów sanitarnych” dokonać

ekshumacji zwłok Polaków, pochowanych w podziemiach kościoła w Carskim Siole oraz w sarkofagu, znajdującym się w zamurowanej kaplicy.

Pochowane są tam zwłoki: hr. Ostroróg-Kossakowskiej, ks. Massalskiego (z Wilna), Czesława Karpińskiego — członka rady państwa, dr. Mieczysława Rudzkiego (Wilno), Budzińskiej, krewnej Rudzkiej (Wilno), Wieniawskiego — brata piani-

sty, Makarewicz, Ujazdowskiej, Marca z Rygi, Kazimierza Pietkowskiego, Jakubowskiej — matki p. Pietkowskiej z Galicji m. Zabawa, Bol. Komarnickiego, oica siedzico w Łodzi oraz ks. Łowickiej-Grudzińskiej, arcyb. Korwin-Piotrowskiego, Juliana Litta, Wielhorskiej z Bironów, ks. Mięszczyńskiego Emanuela, Ożarówskiego, Ławala, Strogonowej z Eginhausenów, hr. Ilińskiego Steckiego i Hattowskich.

Jak donosi konsulat polski w Leningradzie, zwłokom tym grozi przymusowe przeniesienie do wspólnej mogiły.

skich banków, którzy wczoraj specjalnie przyjechali do Łodzi.

(-) Prezes B. G. K. general Górecki przeprowadził wczoraj przed południem inspekcję łódzkiego oddziału B. G. K. oraz dokonał lustracji nowo-wzniesionego gmachu B. G. K. przy Al. Kościuszki.

W południe gen. Górecki złożył wizytę oficjalną i przyjął rewizję w gmachu województwa. O godz. 3 po poł. odbył konferencję z przedstawicielami Magistratu, któremu przyrzekł pomoc w realizowaniu planu budowy domów robotniczych. O godz. 5 po poł. wyjechał gen. Górecki do Tomaszowa, skład powrócił późnym wieczorem.

Dzisiaj przed południem gen. Górecki zwiedził zakłady przemysłowe Scheiblera i Leonhardta.

## Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) Komisja budżetowa sejmiku obradowała wczoraj nad budżetem ministerstwa spraw wojсковых

(-) Wskutek strajku, który wybuchł w obu dzielnicach miejskich, nagromadziło się około 4000 sztuk bydła, oczekującego na rzeź. Miastu grozi brak mięsa.

(-) W dniu wczorajszym prezydent miasta wznowił pertraktacje o 6 milionową dolarową pożyczkę na cele inwestycyjne dla Łodzi. Rokowania prowadzone były w ciągu całego dnia wczorajszego w gmachu magistratu przez prezydenta Ziemięckiego i wiceprezydenta dr. Wlebińskiego z przedstawicielami — tym razem — amerykańskimi

## Kalkulacja piekarzy. Badanie cen w poszczególnych sklepach. Znosi się na dłuższy strajk!

Łódź, 15 maja. — Drugi dzień strajku piekarzy łódzkich nie wniósł nic nowego. Sprawa załagodziła sporu między magistratem a właścicielami piekarni prywatnych utknęła

na martwym punkcie. Dzisiaj rano gdzieśkolwiek tylko pokazał się chleb w małych ilościach. Chleb ten pochodził przede wszystkim ze spółdzielni spożywców. Piekarze strajkują solidarnie. Strajk prawdopodobnie potrwa dłużej.

### CO MÓWIĄ PIEKARZE?

Strajk, według oświadczenia przedstawiciela cech, wywołany został ostatnim cennikiem magistrackim, nie wytrzymałym kalkulacji wyieków.

Piekarze, chcąc podporządkować się cennikowi (70 gr. za kg. chleba), musieliby dokładać do wyieków.

Fachowa kalkulacja, udzielona współpracownikowi naszemu przez przedstawiciela piekarzy p. Kopeczyńskiego, podajemy, poniżej:

Przebiegnięciu na kilogram chleba bierze się 770 gramów mąki, co przy cenie mąki z wolnego handlu (kg. 78 gr.) wyniesie 60,06 groszy;

śmiały wypiek i rożnicznik, (w tym podatki, lokal i t. p.) wyniosłby 10,5 groszy. Czyli kilogram chleba, wyniosłby 70,56 grosza; nadto 8 procent pochilania sprzedawcy i personel sklepu, czyli według

kalkulacji cena kilograma chleba, przy zakupie mąki z wolnego handlu, wynosi 76,1 grosza.

Z mąki kontyngentowej piekarze chleba wyiekają nie będą, ponieważ zobowiązały to ich do wypiekania chleba po 70 gr. i z prywatnych zapasów.

### ZARZĄDZENIE STAROSTWA GRODZKIEGO.

Dzisiaj rano w wielu sklepach pojawił się chleb, który sklepikarze sprzedawali pokątnie w cenie zł. 1,75 za bochenek dwukilowy. Starostwo grodzkie, chcąc zapobiec wyżywkowi, wydało zarządzenie, aby policyja przestrzegała bacznie cennika i winnych pociągała do odpowiedzialności karnej. Mąkę z rezerwy zbożowych sprowadza magistrat łódzki w ilości 3 do 3 wagonów dziennie. Kontyngent ten zaspakaja całkowicie potrzeby spółdzielni spożywczych; reszta sprzedawana jest piekarzom prywatnym.

Kontyngent ten zaspakaja jedną czwartą ogólnej dziennej konsumpcji chleba w Łodzi.

### JAK DŁUGO POTRWA STRAJK?

Wobec stanowiska piekarzy, którzy na wczorajszym posiedzeniu postanowili nie przystępować do pracy, aż do chwili uregulowania cen zboża w handlu prywatnym, strajk może potrwać dłużej, aniżeli przewidywano. Dzisiaj, po południu piekarze odbyli posiedzenie w swym związku.

## Przemysłowcy i związki zawodowe o zatargu na tle stawek płac.

Łódź, 15 maja. — Jak nas informują, przemysłowcy nie negują żądań włókniarzy w sprawie podwyższenia płac w wysokości wyrównującej wzrost kosztów utrzymania od czasu ostatniej podwyżki arbitralnej z ubiegłego roku, jednak

sprawa ta wymagać będzie długich zastanowień czy obciążenie wytwórczości wskutek wzrostu kosztów robocizny nie zagrozi naszej zdolności konkurencyjnej.

Przedstawiciele związków zawodowych twierdzą, że 15-procentowa podwyżka płac jest minimalna i wysokość jej równa się rzeczywistemu wzrostowi drożyzny, gdyż przy

ostatniej podwyżce postulaty robotników uwzględnione były

tylko częściowo. Samo podwyższenie robocizny, która jest bardzo i niska, i nie odgrywa żadnej roli w kalkulacji, w niczym nie zagrozi zdolności konkurencyjnej

Związki twierdzą że przemysłowcy socjalnie traktuje lekceważąco, stosując nocną pracę kobiet na porządku dziennym, przyjmując młodych robotników i lamie 8-godzinny dzień pracy.

W razie nieuwzględnienia żądań przez przemysłowców, robotnicy przystąpią do ostrego strajku

## Pobór rocznika 1907.

Kto ma się zgłosić jutro?

Pro, t. j. w środę dnia 16 maja przed komisjami poborowymi winni stawić się następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III komisariatu policyjnego o nazwiskach na litery: M od Mal do My.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie IV

komisarjatu policyjnego o nazwiskach na litery: P. R. S do Sow.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) poborowi rocznika 1906, mający odroczenie z art. 35-b ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (czasowo niezadani do służby w wojsku stałym), zamieszkali w obrębie XI komisariatu policyjnego o nazwiskach na wszystkie litery.

## Nowy wojewoda poznański

obejmie swe stanowisko z końcem maja.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 15. 5. — Bawi w Warszawie dotychczasowy wojewoda łwowski Piotr hrabia Dunin-Borkowski mianowany jak wiadomo

wojewodą poznańskim. Wojewoda Borkowski 20 b. m. złoży urzędowanie we Lwowie, a

z końcem maja obejmie już swe stanowisko w Poznaniu.

## Katastrofa samochodowa pod Turkiem.

12 osób rannych.

Kalisz, 15 maja. — Wczoraj około godziny 5 po południu na szosie Turko — Uniejów, tuż pod wsią Przykonie wydarzyła się

katastrofa samochodowa. Autobus z pasażerami wpadł do przydrożnego rowu, przygniatając pasażerów.

4 osoby z pośród jadących odniosły ciężkie o-

kaleczenia. Odwieziono je do szpitala w Turku. 8 pasażerów uległo lekkim okaleczeniom. Samochód

rozbił się doszczętnie. Wina wypadku ponosi całkowicie szofer, który spowodował katastrofę zbyt szybką jazdą. Szofera aresztowano.

## Włamywacze w mieszkaniu doktora.

Wielka kradzież biżuterji, gotówki i wartościowych papierów.

Radomsk, 15. 5. — Ubiegłej nocy w Radomsku pod Piotrkowem dokonano niezwykle

zuchwałej kradzieży z włamaniem. Na mieszkaniu doktora Hermana Rodala zamieszkałego przy ulicy Dobryszcekiej. Niewykryci dotąd sprawcy pod osłoną nocy wdarli się do mieszkania. Łupem włamywaczy

padła biżuterja, platyry, futra i odzież, kilkudziesiąt dolarów, 5 ty-

siec złotych w gotówce, akcje, weksle i czek na ogólną sumę

40 tysięcy złotych. Złodzieje po dokonaniu rabunku zbiegli. Kradzież zanaważono dopiero nad ranem. Wszczęte przez miejscową policję natychmiastowe poszukiwania nie przyczyniły się do ujęcia sprawców.

Przypuszczać należy, że włamania dokonali złodzieje specjaliści prawdopodobnie z Łodzi.

# Potę

1) Daj dobry tow  
2) Licz umiarko  
3) Nie zapominał o r  
W naszych czasach klama stała się kultu-  
żem, zapomocą której ministerjalne, mandat odpowiedzialne i dob-  
ska, gdy tysiące bank-  
cywnych, wielkie fabry-  
siebiorstwa zakłada s-  
przy pomocy reklama-  
sach, nikt nie będzie r-  
gólnej siły, ani jej nie-  
— Znaczy to, — p-  
— bez reklamy inter-  
wać?

— Któż to panu po-  
by nie? Jeżeli pan uc-  
ich klientów, może pa-  
Musiał pan jednak pam-  
czasach, nie tylko z k-  
kimś bliższym też ni-  
Może się zdarzyć, że  
dzianie podsunie kon-  
leko bardziej doświa-  
od pana, który lepiej  
przyciągać do swego  
i przekonac ich, że je-  
jest ładniejszy.

Jego warunki są dost-  
spółob on stopniowo  
klientów. Przytem m-  
robota ta pódję pań-  
zupenie lekko i gład-  
nie stawia za-  
bo pan nikomu nie da-  
nie reklamuje swojej  
klient z własnej chec-

Prócz tego, o ile e-  
natury tą piękna zale-  
małem, wtedy reklam-  
pełnie zbiteczna. Jeż-  
do grzesznych śmier-  
zna korzystać z dobr-  
si się pan starać.

aby interes re-  
wtedy reklama panu u-  
Trzeba jednak pam-  
nie jest tylko wydatki-  
lem nauki, który trze-  
meryce i w krajach  
skich istnieje w akca-  
specjalne wydziały d-  
ni fachowce, psychol-  
iarze i przemysłowcy

cy twórczej rozmaity-  
mowych. Tam są ró-  
ręczniki i wydawnict-  
cialnie poświęcone za-  
wym.

Rezultatem tego j-  
do rąk zagraniczną g-  
dzielnią lub światowc-  
dząc tyle fachowców  
prawdziw-

THEA REIMANN.

## Nocne sp

Hotel X, różnił s-  
nych niemieckich ho-  
padał na dworcu na-  
ców i nie wpychał  
Na schodach i na k-  
było opasyłych nierob-  
milionerów, dla któr-  
pie jest tylko spełni-  
górnych piętach sły-  
pisania. Hotel X, b-  
miedzynarodowych i  
transzacje dochodził  
gmachu.

W hali na między-  
gar Teindt ze swym  
przyjacielem. Podni-  
bokiego fotelu, strza-  
rosa i wyciągając o-  
rzekł:

— Bądź pan dziś  
ściem. Znam tu pe-  
racyjkę, gdzie...

Urwał nagle.  
Jakaś elegancka  
bok; ich stolika i po-  
schodach na górę.  
Edgar Teindt mi-  
wiała obdarzyła ge-

Jak zdobyć niezależność i dobrobyt?

# Potęga skutecznej reklamy.

## Trzy przykazania dobrego kupca.

- 1) Daj dobry towar.
- 2) Licz umiarkowane ceny.
- 3) Nie zapominaj o reklamie.

W naszych czasach, gdy na świecie reklama stała się kultem rządzących, orem, zapomocą którego zdobywa się teki ministerjalne, mandaty poselskie, wysokie odpowiedzialne i dobrze opłacane stanowiska, gdy tysiące banków, towarzystw akcyjnych, wielkie fabryki i poważne przedsiębiorstwa zakłada się, urządzi i rozwija przy pomocy reklamy. — w takich czasach, nikt nie będzie negocjował, ani jej szczerze głód siły, ani jej niezbędności.

— Znaczący to, — powie naiwny kupiec, — bez reklamy interes nie może egzystować?

— Któż to panu powiedział? Dlaczegoż by nie? Jeżeli pan uczciwie obsługuje swoich klientów, może pan też egzystować. Musi pan jednak pamiętać, że w naszych czasach, nie tylko z klientem, ale nawet z kimś bliższym też nie jest się pewnym... Może się zdarzyć, że się zupełnie niespodzianie podsunie konkurent, który jest daleko bardziej doświadczony i ruchliwszy od pana, który lepiej od pana rozumie, jak przyciągać do swego interesu kupujących i przekonać ich, że jego towar

jest ładniejszy, lepszy i tańszy; jego warunki są dostępniejsze; i w ten sposób on stopniowo zabierze wszystkich klientów. Przytem musi pan wiedzieć, że robota ta pójdzie pańskiemu konkurentowi zupełnie lekko i gładko, ponieważ pan mu nie stawia żadnego oporu.

bo pan nikomu nie daje znać o sobie, pan nie reklamuje swojej firmy, ale czeka aż klient z własnej chęci zawita.

Prócz tego, o ile obdarzony jest pan z natury tą piękną zaletą zadawalnia się małym, wtedy reklama oczywiście jest tu pełnie zbędna. Jeżeli zaś zalicza się pan do grzesznych śmiertelników, którzy pragną korzystać z dobrodziejstwa życia, musi się pan starać.

aby interes rósł i kwitnął, wtedy reklama panu jest niezbędna.

Trzeba jednak pamiętać, iż reklama nie jest tylko wydatkiem, lecz także rodza iem nauki, który trzeba studiować. W Ameryce i w krajach zachodnio-europejskich istnieją w akademiach handlowych specjalne wydziały dla reklam, gdzie znają fachowcy, psychologowie, artyści-malarze i przemysłowcy biorą udział w pracy twórczej rozmaitych systemów reklamowych. Tam są również rozmaite podreczniki i wydawnictwa periodyczne, specjalnie poświęcone zagadnieniom reklamowym.

Rezultatem tego jest, że gdy bierze się do rąk zagraniczną gazetę, szczególnie nie dzielną lub świeżącą podziwia się, widząc tyle fachowości, sztuki, prawdziwej sztuki

i głębokiej powagi znajdującej się w dobre przemysłowych i wzorowo wykonanych ogłoszeniach.

Natomiast u nas sprawa reklamy jest terra incognita w tej dziedzinie nikt jeszcze nie próbował nic zdziałać.

Jeżeli kupiec daje się jeszcze „namówić”, na ładny szyld, pięknie udekorowa-

na wystawie, modne urządzenia, to bardzo trudno go „wziąć” na reklame, chociaż reklama jest tym środkiem, który bezpośrednio ma wpływ na kupującego. A kiedy kupiec zdobywa się wreszcie na wydanie pewnej sumy na reklame, czyni to tak, jakby płacił — obcy weksel.

Rzadko kiedy nasz kupiec, jak jego za

### Zbędne pytanie.



**Policjant:** — A ty co tu robisz?

**Włamywacz:** — Jak panu policjantowi powiem, że opalam się na słońcu, to pan uwierzy?

## Dzień na okręcie wojennym.

### Pracowici marynarze.

Służba w marynarce wojennej jest dla każdego Anglika

służba zaszczytna.

Młody Anglik, wstępując do służby w marynarce wojennej, nie idzie od razu na okręt. Pływanię poprzedza półroczna służba w kadrcie, gdzie przybysz otrzymuje odpowiednie przygotowanie teoretyczne. W kadrcie prowadzone jest życie ko szarowe. Po przejściu służby w kadrcie ochotnik przechodzi na okręt.

Zobaczmy, jaka praca go tam czeka, i jak jest rozłożony dzień na okręcie.

O ile okręt stoi w porcie, dzień dla załogi rozpoczyna się o godz. 5 m. 30 rano. O tej godzinie podoficerowie

urządzają pobudkę.

Kto spóźni się ze wstawaniem, tego od razu odsyłają do maczelnika wachty (oficer dyżurny), który zazwyczaj winnego karze wstawaniem w ciągu kilku dni o pół godziny wcześniej.

O g. 5 m. 45 hamaki (pościel z materia-

cem korkowym) są sprzątnięte, twarze i szyje są umyte, załoga zaś pije kakao (kucharcz wstają o godz. 3 m. 30 rano).

O g. 6 gwizdki wywołują załogę na pokład. Pewne grupy rozprowadzone są na roboty, reszta zaś zbiera się do czyszczenia i mycia pokładu pod nadzorem podoficerów.

O g. 7 pokład jest całkowicie wymyty i działa artyleryjskie wyczyszczone.

O g. 7 m. 25 na dany sygnał załoga opuszcza się wódt do pomieszczeń i rozpoczyna pierwsze śniadanie, które jest bardzo suto i pożywne. Na jedzenie, mycie się, palenie tytoniu i przebieranie daje się

cała godzina.

O g. 8 m 25 znowu zbiórka załogi na pokładzie celem dokonania różnych robót, a o godzinie 9 następuje ceremonjal podniesienia bandery, połączony zazwyczaj z modlitwami i przeglądem.

O g. 9 m. 20 modlitwa się kończy i w ciągu 15 minut załoga gimnastykuje się

graniczny kolega, interesuje się treścią i formą reklamy, która zamierza zrobić dla jego interesu. Pierwsze pytanie, które zadaje agentowi ogłoszeniowemu jest: jakiego rabatu udziela od taryfy ogłoszeń.

Przy takich warunkach nie dziwnego, iż konkurencja między agentami ogłoszeniowymi polega

nie na fachowości

i smaku artystycznym, które mogą dobrze wpłynąć na wynik ogłoszenia, lecz na prześciganiu się cenami. Konsekwencją tego jest, że nasze ogłoszenia są po większej części płytkie, banalne i bardzo mało przekonywujące.

Aby reklama odniosła

należyty skutek,

kupiec powinien wiedzieć kiedy i jak się reklamować.

Kiedy się reklamować? Kupiec powinien wybrać odpowiedni czas. Najlepszymi okazjami ku temu są cztery sezony roku, święta, sezon letniskowy; tu, przed wyjazdem i po powrocie, tak zwane „tanie tygodnie”, gdy redukując nominalne ceny, kupiec wyprzedaje zapasy towarów, pozostałych z poprzedniego sezonu.

Jak się reklamować? Biorąc pod uwagę, że reklama ma na celu

znalezienie kupującego.

a nie kupujący — reklamy — ta ostatnia powinna być ułożona tak, aby czytelnik natychmiast ją zauważył. Najlepiej w takich razach używać ilustracji, a przynajmniej krótkiego, lecz dużo mówiącego tekstu.

Oto są w ogólnych zarysach najważniejsze zasady reklamy współczesnej.

pod nadzorem swoich oficerów. Po gimnastyce następuje podział na dzienne roboty i ćwiczenia.

O g. 10 m. 30 załoga otrzymuje przerwę dla wypalenia tytoniu w ciągu 10 minut, poczem zajęcia trwają do godz. 11 m. 45, a o g. 12 wydawany jest obiad. W pół godziny później załoga otrzymuje grog (rum z gorącą wodą). Grog wydaje marynarzom dyżurny podoficer, nalewając do naczynia każdemu

wymierzoną akuracją porcję.

Marynarz, mający mniej, niż 20 lat, grogu nie otrzymuje. Ci, którzy nie mogą pić grogu otrzymują pieniądze zamiast za swoje porcje.

O g. 1 m. 40 oczyszczenie pokładu do g. 2 m. 30 znowu rozpoczynają się roboty i ćwiczenia. O godz. 3.45 roboty dziennne i ćwiczenia kończą się, a godz. 4-tej odhywa się wieczerzy przegląd. Po przeglądzie załoga wydaje się herbatę i następuje zwolnienie na brzeg co drugi dzień.

Kolacja podawana jest o godz. 7 m. 50 wieczerem, poczem załoga przygotowuje hamaki na noc. O g. 9-tej wiecz. starszy oficer obchodzi okręt, patrząc, czy wszystko jest w porządku.

O godz. 10 podoficerowie gwizdkami nawołują

marynarzy do snu.

Tak kończy się dzień marynarzy angielskich na okręcie wojennym.

THEA REIMANN.

## Nocne spotkanie.

Hotel X. różnił się zasadniczo od innych niemieckich hoteli. Portier nie napał na dworcu na biednych cudzoziemców i nie wypychał ich siłą do gondoli. Na schodach i na korytarzach nie widać było opasłych nierobów i amerykańskich milionerów, dla których podróz po Europie jest tylko spełnieniem kaprysu. Na górnych piętrach słychać stuk maszyn do pisania. Hotel X. był miejscem spotkań międzynarodowych kupców, największe transakcje dochodziły do skutku w tym gmachu.

W hall na międzyparterze siedział Edgar Teindt ze swym o wiele młodszym przyjaciół. Podniósł się powoli z głębokiego fotelu, strząsnął popiół z papierosa i wyciągając dłoń do przyjaciela, rzekł:

— Bądź pan dziś wieczorem moim gościem. Znam tu pewną maleńką restaurację, gdzie...

Urwał nagle.

Jakaś elegancka niewiasta przeszła obok; ich stolika i zaczęła wstępować po schodach na górę.

Edgar Teindt miał wrażenie, że niewiasta obdarzyła go długim, wymow-

nem spojrzeniem. Przyjaciel jego dostrzegł tylko mocno karminowane usteczka, reszta twarzy była bowiem niewidoczna z po za gęstej woalki.

Został po niej zapach perfum, pudru, futra i papierosów...

Kim była ta niewiasta? Żoną kupca? Nie robiła wrażenia nazbyt skromnej niewiasty. Prywatna sekretarka? Jej futro było nazbyt drogie... Szła zgrabnie... Tancerka?...

Edgar Teindt podczas całej kolacji myślał tylko o niej. Był nieuważny i roz-targniony. Dopiero przy wódeczce roz-wiazał mu się język.

— Przed pięciu laty Wenecja odegrała bardzo poważną rolę w mem życiu... Ona była biedna jak mysz kościelna, ale niezwykle piękna... Na takie twarze zwracam zawsze szczególną uwagę, albowiem spotykają się one bardzo rzadko... Zostałem przy niej i przy jej matce... Żyliśmy razem i zapominałem o wszystkim — o ojczyźnie, o obowiązkach — o wszystkim... Aż oto pewnego wieczoru spotkałem swych przyjaciół z Niemiec... Wśród największego szczęścia opuściłem ją i wróciłem z przyjaciółmi do Niemiec do dawnego trybu życia... Nie słyszałem już o niej nigdy... Dziś — wybacz mi moje rozczulenie — zdawało mi się spotkać mniej jej wzrok...

Późno w nocy wrócił Edgar Teindt do swego hotelu. Odurzony winem udał się natychmiast do łóżka. Jeszcze nie zasnął, gdy jakiś cichy szmer zwrócił jego uwagę. Czy był pijany? A może śnił?.. W ciemnym pokoju dostrzegł wyraźnie jakąś postać, która poruszała się bezszelstnie. Tylko podłoga skrzypiała cichutko...

Szybko chwycił rewolwer i drugą ręką przekreślił elektryczny kontakt.

— Rece do góry!

Pośrodku pokoju stała jakaś wysoka, szczupła niewiasta z maską na twarzy, odziana w czarny trykot, który czynił ją niewidoczną w ciemnym pokoju.

Edgar Teindt wyskoczył z łóżka i starał się zderzyć z jej twarzy maskę. Gdy to mu się udało wykonać — stanął jak wryty.

— Maura!...

— Czy oddasz mnie w ręce policji? — zapytała cicho, łagodnie, lecz troszkę ironicznie.

— Maura i ty — — coś podobnego? Wzruszyła ramionami.

— Nauczono mnie tego podczas twej nieobecności...

— Maura!...

Uśmiechnęła się.

— Wiem, że jest to zawód niebezpieczny, ale cóż miałam zrobić?...

— Maura... chcesz całą winę na mnie zwałić?! — Oczywiście — — postąpiłem niegodnie — wtedy — ale teraz chcę wszystko naprawić. — —

— Zapóźno!

— Nigdy nie jest zapóźno, gdy ma się tylko dobre chęci...

— Zapóźno, mój drogi, zapóźno... Nie fatyguj się zbytek...

— Możemy razem wyjechać do Niemiec...

— Nie chcę więcej mieć z tobą do czynienia...

Edgar Teindt starał się uchwycić jej rękę. Bąknął cicho:

— Co mam uczynić dla ciebie?... Zadać, czego chcesz... Mów... Wszystko uczynię...

— Możesz dla mnie uczynić tylko jedno: zgasić światło...

Szybko przekreślił kontakt. Pokój pograżył się w ciemnościach. Czekal.

Długo, długo...

Wreszcie zawołał zniecierpliwiony:

— Maura?!

W pokoju nie słychać było najłżejszego szmeru.

Zapalił ponownie światło. Pokój był pusty.

Tłum. F. M.

ch głównych: WILLIAM HAINES BOARDMAN. Niewolnica miłości... sklepiach... chleba, przy zakupie... 76,1 grosza... 70 gr. i z... ROSTWA GRODZKIEGO... KŁOSIWA STRAJK?... dowe... płac... ski maja... poznajskim... 20 b. m. złoży urzę... maja... owisko w Poznaniu... Turkiem... do szpitala w Turku... oszcześnie... całkowicie szofer, któ... zbył szybka jazda... ora... ych papierów... kacje, weksle i czekli na... złotych... punku zbiegli. Kradzież... anem. Wszczęte przez... niastwo poszukiwania... cła sprawców... e włamania dokon... opodobnie z Łodzi.

## Bądźcie młodzi nawet w starości!

Człowiek sam skraca sobie życie.

Istnieje przysłowie, że „człowiek posiada tyle lat, do ilu się poczuwa”. Im człowiek czuje się młodszym, dzielniejszym, pełniejszym radości życia, tem mniej odczuwa swoją starość.

Wszystkie narody mają legendy o źródłach „wody wiecznego życia”, zapewnianych ludzkom lata maturalowe i starość w pełni sił i zdrowia.

Pierwszy warunek do tego: nigdy nie liczyć swych lat nie przypominając sobie każdego dnia, że wybiła już pięćdziesiątka sześćdziesiątka, a jednocześnie zastanawiać się z westchnieniem: „ile mi jeszcze z tego życia zostało”? Ludzie, umiejscy się powstrzymać od podobnych rachunków i wzdychać nierzadko dopiero pod koniec płatego krzyżyka zaczynają pracować najlepiej i robią

### Kariere życiowa.

inicjowała nowe interesy, bogactwa się, czynia wynalazki, piszą książki i uczą się obcych języków. Mając lat 60 ludzie ci są tak samo dzielni, ożywieni, zadowoleni z życia, jak w roku 30 i 40.

Drugi warunek: godzić się z losem i tem, co on przynosi, nie wpadać w rozpacz z powodu każdego niepowodzenia, którego winowajcą sami jesteście.

wyszukiwać radość życia do ostatniej chwili tegoż.

Wtedy nie będziemy potrzebowali „eliksiru młodości”.

Filozofowie greccy radzili mieszkańcom Hellady, żeby codziennie starali się nauczyć czegoś nowego. Rada ta nie jest pozbawiona myśli głębszej. Statystyki dowodzą, że we wszystkich krajach wykształceni ludzie mniej chorują i dłużej żyją, niż ludzie próci i głupi. Człowiek żyje dwa razy dłużej niż wół i koń, aczkolwiek jest znacznie od nich słabszy.

Clemenceaux, który liczy obecnie 87 lat, nawiązał w zeszłym roku książkę o Demostenesie, obecnie zaś pisze nowa o Periklesie. Był prefekt Paryża, poseł Andriera, który ukończył w r. b. 89 rok życia, w przeszłym roku dopiero zdał egzamin na doktora praw i wystawił ponownie swoją kandydaturę na posła w wyborach obecnych, objęddział swój okręg i na piechotę obchodził swych wyborców.

Bądźcie zawsze weseli, uprzejmi, młodzi nawet w starości! Nie pochylajcie krzyża i ramion i nie biegajcie stale do lustra, aby sprawdzić, czy niema nowej zmarszczki na czole lub siwego włosa na głowie czy pod nosem. Nie przyjmujcie wzruszeń współczucia złych przyjacieli, gdy wam mówią, że źle wyglądacie. Nie myślcie ze wzruszeniem o „dawnych, dobrych” latach, kiedyście jeszcze byli młodzi. Przynajmniej potowa naszej starości

## Straszna noc w bogatym mieście.

Opowiadanie nocnych świadków.

Wojska japońskie wysłane do Chin celem ochrony życia i mienia Japończyków od pierwszej chwili wystąpiły

z wielką energią. Jakby chciały pokazać, iż Japonia nie żartuje i wcale niema zamiaru naśladować niezdeterminowanych Europejczyków, którzy grożą Chińczykom, lecz nie mają odwagi wdać się w walkę.

Takim pokazem energii japońskiej było bombardowanie Tsinanu, bogatego miasta, w którym zamknęła się

załoga chińska. Japoński generał wysłał parlamentarzystę z zadaniem, aby chińskie wojsko opuściło natychmiast miasto.

Chiński dowódca złożył wprawdzie obietnicę, iż opróżni miasto, jednak nie spełnił się z wykonaniem przrzeczenia. Wydał natomiast rozkaz, aby złobiono sklepy i zabrano z nich wszystko, co się da wynieść.

Zdemoralizowani żołnierze chińscy skwapliwie rzucili się do rabunku i zabrali się do rozbijania magazynów i domów przywatnych.

Opornych mieszkańców mordowano bez litości.

Nieszczędzając kobiet i dzieci.

Wiadomość o tych wypadkach dotarła do obozu japońskiego. Rozpoczęło się więc bombardowanie i na cel wzięto budynek, obsadzone przez wojska chińskie.

W ciągu 3 godzin strzelaniny padło około 500 osób, przeważnie wojskowych.

przedwczesnej zależna jest od naszego charakteru i temperamentu. Człowiek, który temu nikt nie może dogodzić, który jest niezadowolony ze wszystkiego i wszystkiego, gryzie innych i siebie, wpada w rozpacz z powodu każdego drobiazgu w ten sposób skraca sobie życie.

### Krategki sądowe.



## Stragan dwóch kobiet.

Odkrycie ciekawego policjanta.

Wśród wielu przestępstw, za które kara przewidziana jest w kodeksie, jest t. zw. fałszerstwo dokumentów. Polega ono na tem, że ktoś w celu osiągnięcia korzyści materialnych czy innych zmienia treść dokumentu, posiadającego znaczenie prawne. Zależnie od wagi dokumentu, w którym fałsz został popełniony kara jest większa lub mniejsza.

Oczywiście, że fałszuje się zazwyczaj dokumenty w ten sposób, by przez zmianę ich brzmienia mieć możność zdobycia zamierzonych korzyści. Jest jednakże jeszcze t. zw. fałszerstwo nieudolne. Nieudolność w tym wypadku nie polega na tem, że się kiepsko słowo jakiegoś wyskrobało, czy podrobiło podpis, lecz na tem, że się dokument fałszuje zupełnie niepotrzebnie.

### STRAGANY.

Oto klasyczny przykład.

Na Wodnym Rynku, jak wiadomo, pełno jest straganów, w których człek nabędzie wszystko, czego tylko dusza zapagnie i perkaliki, i statki, i słodycze, i owoce, i bo ja wiem, co tam jeszcze. Na prowadzenie takiego straganu trzeba mieć koniecznie patent, któregoś tam kategorii, nie wiem, nie jestem bowiem biegły w subtelnościach skarbowych; prócz patentu trzeba mieć również koncesję wydaną przez Magistrat, czy starostwo grodzkie, jak widać, drodzy czytelnicy, kiepskie ze mnie źródło informacji w sprawach koncesyjno-patentowych. Jeśli ktoś zamierza, powiedzmy, sprzedawać w straganie perkaliki i inne materiały tekstylowe, ma to wyraźnie wypisane; jeśli owoce — ma prawo sprzedawać tylko owoce. Jeśli wprawdzie postawi przy straganie balon z wodą sodową czy też puszkę z lodami, nikt mu głowy nie urwie, ani do odpowiedzialności nie pociągnie.

Nie wiedziały jednak o tem Chana i Chawa, matka i córka Wajnberg, posiadające na wyżej wymienionym Wodnym Rynku stragan z owocami. Od rana do wieczora sprzedawały gorliwie gruszki, jabłka, pomarańcze. Naraz zachciało im się sprzedawać również lody.

Obydwie niewiasty mniemały, iż posiadana koncesja na to nie pozwala, gdyż o lodach nie było w niej mowy. Nie wiedziały, że niechy się nie stało, gdyby sprzedaż lodów mimo to u siebie wprowadziły.

I wówczas dopuściły się fałszerstwa; mianowicie w koncesji dopisały prócz wyrazu „owoce” jeszcze i „lody”.

### WYROK.

I z lekkim sercem częstowały kupujących lodami. Lecz oto pewnego dnia zjawia się policjant i prosi o pokazanie koncesji. Patrzy, a tu odmiennym charakterem pisma dopisano „lody”. Ho, ho, to paniusie takie małe, powiada stróż bezpieczeństwa i porządku — i spisał protokół za sfalszowanie dokumentu.

Najadły się obydwie kobiecinę strachu, co niemiara. Prziągnięto je do sędziostwa śledczego na przesłuchanie itd., itd. A już szczyt strachu przeszły w dniu

## Płocze serca czekoladowych dam.

Bójka o mężczyznę.

W archipelagu polinezyjskim znajduje się mała lecz bogata wyspka, zamieszkała przez 24 mężczyzn i 164 kobiety.

Nazywają ją „rajem mężczyzn” a władca tej ziemi jest

były marynarz angielski, noszący imię Michała.

Wyspa zwana „rajem mężczyzn”, posiada jedyny w swym rodzaju ustrój na świecie, w którym mężczyzna nie potrzebuje się borykać z życiem. Wszelki trud i kłopoty materialne ciąży na kobietach.

Nawet gdy mężczyzna zasiada do jedzenia, nie potrzebuje się trudzić wkładaniem do ust jedzenia. Wyręczają go w tem kobiety i prześcigają się, aby mu jak

najlepiej usłużyć.

Przed kilku tygodniami wywołał władca tej ziemi niemiły konflikt dyplomatyczny, uwleził bowiem pewnego amerykańskiego podróżnika, który wkraśl się do jego królestwa i spowodował niemale zamieszanie w kraju.

Podróżnik amerykański stał się powodem krwawej bójki czterech czekoladowych dam, które ubiegając się o jego laskę, pomasażowały się wzajemnie nożami.

Jedna z bohaterek umarła z ran, a trzy zostały kalekami.

Do tego to właśnie raju wtargnął intruz i wtem do czego doprowadził.

Nie dziwnego, Amerykanin przewyższał urodą i męskością wszystkich mężczyzn wyspy, którzy zniewieścieli w tygodach i bezczynności.

Niezadowolony z tej niespodziewanej konkurencji, kazał król Michał

uwieźć intruza.

Lecz do ucieczki dopomogli mu dwie przedsiębiorcze niewiasty, które uprowadziły Amerykanina z niewoli i przewiozły go do posterunku policyjnego angielskiego, znajdującego się na sąsiedniej wyspie. Amerykanin zażądał odszkodowania za kilkutygodniowe więzienie oraz za strach.

Lecz do ucieczki dopomogli mu dwie przedsiębiorcze niewiasty, które uprowadziły Amerykanina z niewoli i przewiozły go do posterunku policyjnego angielskiego, znajdującego się na sąsiedniej wyspie. Amerykanin zażądał odszkodowania za kilkutygodniowe więzienie oraz za strach.

Sa-wicz.

## Nowi specjaliści złodziejskiego fachu.

Polowanie na samotne kobiety.

W zagranicznych pociągach pojawił się nowy typ rycerzy przemysłu, którzy polują

na samotne kobiety.

Lupem tych wykwiwntnych rzezimieszków padają przedewszystkiem emancypujące się Amerykanki.

Znajomość zaczyna się w ten sposób, że młody człowiek stara się zdobyć miejsce w wagonie jadalnym tuż obok samotnej podróżniczki. Obiad przy wspólnym

stołu upoważnia do zrobienia znajomości, a potem postępuje już normalnie bieg wypadków i zazwyczaj dama

traci swe klejnoty.

gotówkę i bagaż, a wykwiwntny mężczyzna przepada bez śladu.

W obecnym sezonie padło ofiarą tych najmłodniejszych oszustów kilkadziesiąt osób na przestrzeni Berlin — Nicea i Paryż — Rzym.

## Czy niema już innych tematów na świecie?

Purytańska Anglja płonie wstydem.

Dnia 6 maja r. b. otwarto w Londynie doroczna wystawa sztuki w „Królewskiej Akademii”.

Instytucja ta uchodzi za najczciodszy i najpoważniejszy salon artystyczny angielski, a artysta wystawiający w nim swe obrazy ma

zapewniona przyszłość.

Wehodzi bowiem w poczet tak zwanych „królewskich akademików”, dostaje tytuły, odznaczenia i naturalnie korzystne zamówienia.

Odpowiednio do tego poważnego stanowiska instytucji sztuka reprezentowana w Królewskiej Akademii była również uroczysta i poważna.

Wprawdzie nazywano ją w kołach młodych artystów nudną i banalną, ale gdzież

jest taki człowiek, któryby dogodził młodym genuszom.

W tym roku stał się jednak straszliwym skandal.

Trzy czwarte obrazów wystawionych w Akademii przedstawia bowiem akty kobiece i mskie.

Czegoś podobnego nie oglądano dotąd jak długo istnieje królewski salon sztuki. Z przerażeniem pytają angielscy moralisci:

— Co się stało znakomitym mistrzom, że zabrali się do malowania i rzeźbienia nagich ciał?

Czy niema już innych tematów na świecie?

Najwidoczniej ginie dawna moralność i Anglja zamienia się na kraj frywolny!

## Pierścionki o zmiennych kamieniach.

Nowy wybryk mody.

Kaprysom mody podlegają nietylko ubrania, buty i kapelusze, ale nawet i okulary.

Do niedawna modne były złote oprawy szkieł,

potem przyszła moda na czarne, jakiś czas były w modzie kolorowe, obecnie zaś wykwiwntne paryżanki i paryżanie noszą czworokątne monokle w oku.

Równocześnie zaś obmyślono nową formę parasola.

Okrągły parasol stracił popularność, wytwornych ludzi obowiązują obecnie kwadratowy parasol, który się nazywa „a la Deauville”.

Lecz i złotnicy nie chcieli pozostać w tyle za innymi wynalazcami mody. Stworzyli więc nowy fason pierścionka.

Zrobiony on jest z platyny i posiada te właściwości, iż zmienia się w nim kamienie dowoli, stosując je do koloru sukni.

Jest to podobno wielka oszczędność gdyż zamiast kilku pierścionków

nosi się stale jeden,

ale umieszca się w nim raz rubin, potem turkus, to znów szafir, lub ametyst.

Ponieważ z tego wynalazku zadowolone są damy, a więcej jeszcze złotnicy więc pierścionek o zmiennych kamieniach cieszy się wziętością.

# nie d „Mę

Zdawałoby się

że się nie czeje po za dolarem, że życie intelektualne, że przez businessu nie nie problematy; że p ry duchowej stoi da za Warszawa, lecz

Istotnie większość minogrodu nie obcho zagadnienia filozoficzajologiczne. Jest jedka, która pracuje usmniejszość jednakże życie zamknięte, izolowspółmierznego z niawoju duchowego ogółkółka, niejako klub. Mamy więc koła artlekarzy, prawników. wani są w t. zw. odwarzystwa Prawnic.Niedalej jak w ub było się doroczne ogków

Towarzystwa Prawy. Na przewodniczącję powołano sędzię p. Ingerslebena. Spr 1927 złożył adw. Cyzdania tego wynika, zdawczym towarzyszdziałalność barszczególnie w zakre Zarząd sprowadznych prelegentów ze cie prezesa Sądu Najgo Aleksandra Mogiwił o projekcie ustrowstawy postępowania kata Ludwika Docem sił referat

o gwarancjach Z Poznania sprowad uniwersytetu tamtejsz z odczytem: „Cezar i Konstytucja w Po odczyty wysłuchane zainteresowaniem pr tylko ze sfer prawnic Stan liczbowy wzrasta. Jednocza: starsi i młodszy, ożywmyśla — zgłębienia i go tajników prawa; kie bowiem, bardzo dać tego nie mogą. Do Towarzystwa ża sędziowie, proku

J. KRZEWIŃSKI.

# BALE

Jedyna nadzieja skiem gardziółku kskrtai swej małżonki, ni nafty o nowodkryczy nie wytryśnie?

Nie zanadto licza niewielkim fundusz znaczyła mu na piercei, był zmuszony w „zbrakło mu już piennanie willa, której re wielkie pociąga kosz

Lodzian napisała n iż zbyt kosztownie wylaczenie dla siebie robkowa praca nie przvszac z wywasasofca mu przytem uwchodziło o kapitalny tylko o zabezpieczerszczenia.

Książę rad był, że cuje wrócić z tournée że ten „kapitalny remminała w swym liści przy obeirzeniu z bynym. Najbardziej uc

trzech tysięcy frankie długie, które natyw mógł coś zarzykowlFortuna kożem się poszczęści? Turyz n

# Dolar i manufaktura nie dla wszystkich są alfa i omega istnienia.

## „Mędrca, szkiełko i oko” w nurcie rwącego naprzód życia.

Zdawałoby się, że Łódź nie interesuje się niemiernie.

**po za dolarem i manufakturą,** że życie intelektualne jest jej zgoła obce, że prócz businessu nie istnieją dla niej inne problemy; że pod względem kultury duchowej stoi daleko w tyle nietylko za Warszawą, lecz nawet... Częstochową.

Istotnie większość mieszkańców kominiogrodu nie obchodzi absolutnie żadne zagadnienia filozoficzne, prawne, czy socjologiczne. Jest jednak nieliczna garstka, która pracuje usilnie nad sobą, ta mniejszość jednakże siłą rzeczy prowadzi życie zamknięte, izolowane od życia nie-współmiernego z nią pod względem rozwoju duchowego ogółu. Tworzą odrębne kółka, niejako kluby wtajemniczonych. Mamy więc koła artystów, dziennikarzy, lekarzy, prawników. Ci ostatni ugrupowani są w t. zw. oddziale Łódzkiego Towarzystwa Prawniczego w Warszawie.

Niedawno jak w ubiegłym tygodniu odbyło się doroczne ogólne zebranie członków

**Towarzystwa Prawniczego w Łodzi.**

Na przewodniczącego przez aklamację powołano sędziego Sądu Okręgowego p. Ingerslebena. Sprawozdanie za rok 1927 złożył adw. Cygański. Ze sprawozdania tego wynika, że w roku sprawozdawczym towarzystwo przejawiało **działalność bardzo ożywioną**

szczególnie w zakresie odczytowym.

Zarząd sprowadził do Łodzi wybitnych prelegentów ze stolicy, a mianowicie prezesa Sądu Najwyższego, p. sędziego Aleksandra Mogilnickiego, który mówił o projekcie ustroju sądownictwa i ustawy postępowania karnego oraz adwokata Ludwika Docemskiego, który wygłosił referat

**o gwarancjach kredytowych.**

Z Poznania sprowadzony został profesor uniwersytetu tamtejszego Peretiakowicz z odczytem: „Cezaryzm demokratyczny a Konstytucja w Polsce”. Wymienione odczyty wysłuchane zostały z ogromnym zainteresowaniem przez publiczność nietylko ze sfer prawniczych.

Stan liczbowy towarzystwa stale wzrasta. Jednocześnie w nim ludzie starsi i młodszy, ożywiają jedną wspólną myślą — zglebienia jak najdokładniejszego tajników prawa; studja uniwersyteckie bowiem, bardzo gruntowne nawet, dają tego nie mogą.

Do Towarzystwa Prawniczego należą sędziowie, prokuratorzy, adwokaci,

rejerenci t. j. wogóle ludzie dyplomowani prawniczo. Przy towarzystwie istnieje

**biblioteka dzieł prawniczych** zawierająca między innymi prace Nowakowskiego etc. Cały szereg czasopiśm prawniczych ułatwia zapoznanie się i orientację w dziedzinie zagadnień prawnych zarówno Polski jak i całego świata. Biblioteka zaopatrzona jest też w mnóstwo dzieł ekonomicznych.

Lokal towarzystwa, bardzo gustownie urządzony mieści się przy ulicy Piotrkowskiej 91. Co tydzień odbywają się w nim zebrania klubowe, podczas których roztrząsane są pierwszorzędnej wagi zagadnienia natury prawa.

Zebrań te cieszą się wielkim powodzeniem, zjeżdżają na nie nawet sędziowie zamiejscowi z Piotrkowa, Kalisza i t. d.

Na czele towarzystwa stoi sprężysty i energiczny zarząd w osobach: sędziego Ingerslebena, adw. Cygańskiego, sędziego

Sądu Okręgowego Szarogrodę, adw. Żelazowskiego, sędziego Zajkowskiego i adwokatów Biłyka i Stromaiera.

Zasadniczym celem towarzystwa prawniczego jest szerzenie kultury i popularyzowanie wiedzy prawniczej w Polsce oraz praca członków towarzystwa nad sobą. Jest to piękny, godny naśladowania przykład, dowodzący, że ludzie o wysokim wykształceniu wciąż zdają sobie sprawę z tego, iż życie w niepowstrzymanym pędzie

### rwie naprzód.

Objawiając coraz to nowe zagadnienia, które prawnik musi poznać, o ile pragnie skutecznie sprostać swoim zadaniom. Szczególnie wielkie usługi oddaje towarzystwo młodym początkującym sędziom i adwokatom nie posiadającym takiego doświadczenia i rutyny, jak ich starsi kole-dzy.

K.

# Nieszczęśliwe wypadki z powodu ścisku na peronach tramwajowych.

## Ciężki zarzut przeciw palaczom tytoniu.

W dniu wczorajszym znowu zdarzył się u zbiegu ul. Piotrkowskiej i 6 Sierpnia wypadek, który niemal pociągnął za sobą życie ludzkie.

Wskutek tłoku, panującego na peronie wypadła z tramwaju 35-letnia Sabina Gruchalska i odniosła ciężkie obrażenia ciała.

W związku z tym wypadkiem zjawił się w redakcji jeden ze świadków wypadku i prosił o umieszczenie swoich uwag na temat niebezpiecznego tłoku.

„Przed kilku dniami wydało województwo łódzkie polecenie, aby do tramwajów nie przyjmowano więcej pasażerów, aniżeli może się zmieścić bez szkody dla jadących. Zgóry przewidywałem, że polecenie to

nie da żadnych wyników, albowiem ani konduktor, ani też dyrekcja nie może dokładnie oznaczyć, kiedy takie przepełnienie ma miejsce.

Obserwując od dłuższego czasu te sprawy i będąc świadkiem wczorajszego wypadku, mogę kategorycznie stwierdzić, że

przyczyną tych wypadków są **wyłączenie palaczy tytoniu.**

Każdy, kto jeździ tramwajami, może skonstatować, że czterech-pięciu palaczy zatarasuje zwykły cały peron i kto chce wsiąść do pustego niestety wozu musi staczać wprost

### walkę o przeście.

Tu leży przyczyna, dlaczego wielu wsiadających nie może się jeszcze precyzyjnie do wnętrza, podczas, gdy wagon już rusza, a wówczas już łatwo o wypadek.

Jestem sam palaczem, ale uważam, że powstrzymanie się od palenia tytoniu na czas przejazdu tramwajem, tj. na pięć do piętnastu minut nie jest ofiarą, którejby nie można ponieść dla zdrowia i życia bliżnych.

Z chwila, gdyby w tramwajach **zakazano palenia tytoniu,**

nie utworzyłoby się na tylnych peronach żadne zatęchło, zwłaszcza, że konduktor mógłby wówczas wszystkich wezwać do posuwania się naprzód, to zaś niemożliwość wypadki na przyszłość“.

# Smierć pod kołami parowozu

## czyhała na dwie dziewczyny.

Z Sosnowca donoszą:

Jednego dnia zdarzyły się na terenie Sosnowca dwa śmiertelne wypadki.

W obrębie fabryki Huczyński robotnik tej fabryki Julian Szkutnik, w czasie przesuwania wagonów znalazł się między buforami. Nieszczęśliwego

### bufory zgnioty.

W drodze do szpitala zmarł.

Miejscem równie tragicznego wypadku była okolica kopalni Modrzejów. Oto niejaka Helena Śmiełowska, licząca lat 18, zam. w Modrzejowie, szła z tak zwanych „bergów“ w towarzystwie Janiny Radziachówny, liczącej lat 14.

Obydwie dziewczyny niosły węgiel. W tem miejscu, gdzie przechodziły, zbiegają się dwa torowiska: jeden wąskotorowy, kopalniany, drugi normalny tor kolejowy. Gdy dziewczęta znalazły się na torze wąskotorowym,

### nadchodził właśnie pociąg.

wiozący piasek na podsypkę dla kopalni. Śmiełowska i Radziachówna zbiegły z nasypu kolejką wąskotorowej i wbiegły na drugi nasyp toru normalnego. Para przejeżdżającej obok lokomotywy i ciemność sprawiły to, iż dziewczęta nie zauważyły nadjeżdżającej właśnie drugiej lokomotywy na linii normalno-torowej. Lokomotywa ta, prowadzona przez maszynistę Jana Belskiego, wpadła na stojące z węglem dziewczyny. Śmiełowska straciła głowę i wpadła pod koła lokomotywy.

które zgnioty jej czaszkę i urwały nogę. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Radziachówna natomiast zachowała zimną krew i szybko zbiegła z toru. — Pchnął ją tylko cylinder lokomotywy, nie czyniąc jej poważniejszej szkody.

**KINO Dom Ludowy**  
ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!  
Monumentalny film p. t.

**„GRACZ W SZACHY“**

Dramat z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.  
W soboty, niedziele i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. gr. 30

# J. KRZEWIŃSKI 108) BALETNICA. POWIEŚĆ.

Jedyna nadzieja tedy — w czarodziejskim gardziolku księżnej pani. Drżał o krtań swej małżonki, jak właściciel kopalni nafty o nowo odkryty szyb: „Wytryśnię czy nie wytryśnię“?

Nie zanadto licząc się ze stosunkowo niewielkimi funduszami, jakie zona przeznaczyła mu na pierwsze potrzeby w Nicei, był zmuszony wkrótce donieść jej, że „zbrakło mu już pieniędzy“ na administrowanie wille, której remont i opieka nad nią wielkie pociąga kosztą“.

Łódzia napisała mu list z wymówkami, iż zbyt kosztownie odnawia apartamenty wyłącznie dla siebie, gdyż uciążliwa, zarobkowa praca nie pozwoli jej przedkorażystać z wywcześnie na Riwierze. Zwracała mu przytem uwagę, że wcale jej nie chodziło o kapitalny remont budynku, lecz tylko o zabezpieczenie pustej wille od zniszczenia.

Książę rad był, że żona nie przedkorażuje wrócić z tournée, obawiał się bowiem że ten „kapitałny remont“, o którym wspomniała w swym liście, może jej się wydać przy obejrzeniu z bliska — niedostatecznym. Najbardziej ucieszyła go przesyłka trzech tysięcy franków. Już miał niewielkie długi, które natychmiast spłacił i znów mógł coś zarzykować na gre w ruletę.

Fortuna kołem się toczy... A nuż mu się doszczęści? Czyż nie trafiali się tacy, co

byli bliscy bogactwa, mieli je już w garści?! A Henneberg“?

Czyż to nie jest wina rulety, że zapalony gracz nie umiał się zadowolnić obrzymą sumą prawie miliona franków przedwojennych“?

On, książę Adolf, jak tylko wygrał tak dużo, przestanie grać raz na zawsze. Odkupi w kraju część rodowego majątku, rozwiędzie się ze skąpa małżonką i wróci do swojej siostry, z której tak lekkomyślnie się usunął, omamiony fikcyjną fortuną narzeczonej.

Jednak szanse księcia w grze były normalne. To jest: nie rozbił banków; nie nakrywano przez niego czarnym sukrem stolów, przy których silił się odzyskać finansowe podstawy dla swej samodzielnej w przyszłości egzystencji.

Jednym słowem: normalnie przegrywał. Coraz oszczędniej zmuszony był stawiać na numery, tuziny i pośrednicze szanse, mając na uwadze, że łącznie może mu zbraknąć gotówki na jutrzejszy obiad.

Gdzieś wpadło mu ogłoszenie do rąk, w którym plenipotent jakiegoś magnata poszukiwał do wynajęcia na rok wille, położonej nad morzem, z całym urządzeniem.

Księżni zaświatała genialna myśl. Pocóż tych kilkanaście pokoiów mają stać pustką, aby tylko od czasu do czasu książę Adolf przespacerował się po ich terowanych posadzach bez celu?

Mógłby nawet i te trzy pokoje na parterze odstąpić, które służyły mu dziś za osobne apartamenty, sam wyniosłszy się do hotelu. Napisał o tem zaraz do żony, że trafia się amator na wynajęcie wille. Dodał do siebie, że zapewne lokator zdecydował się nawet kupić cały pałacyk wraz z urządzeniem. Wiedział, że Łódzia nosi się z zamiarem pozbycia się kosztownej i niepotrzebnej nieruchomości i chciał w ten sposób zachęcić ją do zgody na wynajęcie wille.

Nim otrzymał telegraficzna plenipotentję do traktowania o wydzierżawienie pałacyku prymadonny, pertrakcje już na swoje ryzyko zaczął był wcześniej.

Wkrótce podpisano kontrakt najmu, który dawał księciu Adolfowi znaczne dochody miesięczne przez cały rok.

Odetchnął. Cały rok względnie dobrobytu bez oglądania się na laskawość skapej żony.

Miał w dodatku zupełne gwarancje, że czynsz regularnie będzie mu wypłacany. Willa Lei Testy bowiem w Nicei miała służyć za rodzaj miejsca wycpania dla następcy tronu pewnego państwa, który wbrew woli matki królowej, porzucił żonę, skazy nową z jednym z rodów panującego domu w najpotężniejszym politycznie i finansowo państwie Europy.

Niesnaski rodzinne królewskiego domu zaczęły już znajdować komentarze w dziennikach krajowych i zagranicznych. Młody następca tronu stał się prawdziwym „enfant terrible“ dworu. Ostentacyjnie nie liczył się z opinią publiczną, narażając się tendencyjnie na plotki, skandaliczne pogłoski i różne szkodliwe polityczne przypuszczenia. Wreszcie oficjalnie otrzymał separację małżeńską wraz z wydzierżawieniem z nastęstwem tronu.

Na miejsce wycpania obrał sobie „jasny brzeż“, gdzie wesoło i jęcząc się pod nową słońcem, tłum żądnych rozrywki i wesela gości riwjerowych, wreszcie urocze

położenie tej zaczarowanej krainy, sprzyjały najbardziej zapomnieniu trosk małżeńskich przez księcia krwi.

Adolf, otrzymawszy większą sumę, jako zadatek za dzierżawioną wille, sam wprowadził się do hotelu. Plenipotent, który w imieniu wydzierżawionego pretendenta do tronu podpisał kontrakt z księciem Cieszyńskim, zapoznał z sobą tych dwóch książąt. Oba wkrótce zaprzyjaźnili się z sobą. Książę, który bawił na Riwierze pod nazwiskiem hrabiego Monti, upodobał sobie w towarzystwie lekkomyślnego, jak on, pragnącego w życiu ciągłych tylko rozrywek i zabaw — księcia Adolfa.

Ten starszy pan w towarzystwie młodego, zdegenerowanego następcy tronu był pierwszą osobą na wszelkich zabawach, jak korso kwiatowe, bale publiczne, interesujące wysokością stawek gry w licznych klubach i kasynach.

Przed występem w Mediolanie Łódzia swyta triumfów we wszystkich większych miastach kontynentu, przyjechała na odpoczynek do Nicei. Ta nieoczekiwana wizyta zaskoczyła niemiłe używającego swobodę „księcia małżonka“.

Gdy otrzymał depesze z hibernową dla niego wieścią, pomyślał sobie: „Skonczyły się piękne dni Aranjezu“!

Z rzadkich listów słuchanych i rzeczowych które otrzymywał od żony z różnych stron Europy, wnioskował, że Lea Testa, w miarę wzrostu zarobków, staje się coraz oszczędniejsza, a nawet skąpa. Przeczynał, że jego sposób nieliczenia się z groszem może wywołać niejeden konflikt między małżonkami o niezgodnych charakterach.

(D. c. n.)

ych dam.  
najem mężczyzn...  
konflikt dyplomatyczny...  
Wyręczają go w ten...  
aby mu jak...  
usługi.  
odniami wywołał wład...  
konflikt dyplomatyczny...  
pewnego amerykańsk...  
który wkradł się do...  
wiodował niemałe za...  
ykański stał się powo...  
i czterech...  
owych dam.  
o jego laski, pomasa...  
nie nożami.  
ek umarła z ran, a trzy...  
raju wtargnął in...  
czego doprowadził.  
Amerykanin przewy...  
ością wszystkich męż...  
zniewieszcili w wy...  
ości.  
z tej niespodziewanej...  
król Michał...  
truzna.  
dopomógł mu dwie...  
wasty, które uprowa...  
z niewoli i przewoził...  
policyjnego angielskie...  
ę na śladziej wysp...  
żądał odszkodowania...  
e więzienie oraz za

## Dzień w Łodzi.



### Gdzie znaleziono kołdrę z monogramem?

#### Zmartwienie wdowy.

Swego czasu Katarzyna Wilczakowa wdowa, zamieszkała przy ulicy Towarowej 29, otrzymała w prezencie watawną kołdrę, podbitą kremową satyną. Uradowana z tak cennego prezentu, kołdra bowiem kosztowała 70 złotych, Wilczakowa wyszyła nawet monogram i pilnowała jej jak oka w głowie.

Mimo tej ostrożności, kołdra zginęła z podwórza. Rozpacz wdowy była nie do opisania.

Wczoraj po południu Wilczakowa wysłała do mieszkania swej znajomej, niejakiej Władysławy Guślanowej.

Zaraz na wstępie w oczy jej wpadła leżąca na łóżku kołdra z monogramem, wyszytym własnoręcznie przez wdowę.

Wilczakowa wszczęła alarm. Zawezwany policjant

poważnione kobiety odprowadził do komisariatu, gdzie sporządzony został protokół. W rezultacie Wilczakowa kołdrę odzyskała, a sąsiadka jej pociągnięta została do odpowiedzialności karnej.

### Twarda broń kobiety.

#### Bezpłatne widowisko na podwórzu.

W dniu wczorajszym w podwórzu przy ulicy Śląskiej 74 na Chojnach rozegrała się gwałtowna bójka pomiędzy lokatorami tego domu Michałem Litwińskim i Antoniną Rostańską.

Powodem awantury były dzieci obojga, które

#### pobili się na podwórzu.

Syn Rostańskiej z bójką wyszedł z potężnym guzem i z płaczem poszedł skarżyć się matce. Rostańska, straciwszy panowanie nad sobą, wybiegła na podwórze i schwytywszy syna sąsiada, zaczęła się nad nim znęcać. Od ciężkich obrażeń uratował dziecko ojciec. Rostańska nie nasycała się jeszcze dokonaną zemstą, bowiem uderzyła Litwińskiego w twarz, dając tym samym hasło

#### do nowej bójk.

Rostańska, widząc, że nie da rady mężczyźnie schwyła w pewnej chwili kamień i uderzyła go w głowę.

Nieprzytomnemu Litwińskiemu udzielili pomocy lekarz pogotowia Kasy Chorych.

Rostańska pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

### Krew na ostrzu szczyrorka.

#### Człowiek, który nie chce żyć.

27-letni Wincenty Kraska, bez stałego miejsca zamieszkania, tragarz z zawodu, cierpiał na manię samobójczą. Zawszy sobie napierw „palke” alkoholem, truł się, lub podrywał żyły u rak.

Zamachy samobójcze pniaka kończyły się kilkunastoma kuracjami w Zbiorni Miejskiej.

Maniak nie zrażał się niepowodzeniem i wczoraj wieczorem po wypiciu paru kieliszków wszedł do bramy przy ul. Brzeskiej 17 i tam poderzwał sobie gardło scyzorykiem. Zbroczony krwią desperata za uważali lokatorzy. Kraska usiłował uciec, lecz siły zawiodły go i osłabiony upadł na ulicy.

Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku odwiózł

#### upartego samobójcę

do szpitala miejskiego przy ul. Drewnowskiej. Stan Wincentego Kraski, który zadał sobie powierzchowną tylko ranę szyi nie jest groźny.

## Kłótnie małżeńskie to sos, którym podlewają nudę życia.

Mieszkańcy domu przy ul. Nowej 54 byli świadkami nieporozumień, a częstokroć bójek rozgrywających się w mieszkaniu małżonków Józefa i Małgorzaty Lesiaków.

Wczoraj wieczorem lokatorzy znowu usłyszeli

#### odgłosy bójk.

Pospieszyli czym prędzej z pomocą, lecz drzwi mieszkania tym razem zastał zamknięte.

W pewnym momencie usłyszeli ostry

głos Lesiakowej „Nie podchodź do mnie, bo wyskoczę oknem!” Jednocześnie dał się słyszeć brzek tłuczonych szyb. Lokatorzy zbiegli po schodach na podwórze, gdzie już ujrzeni leżącą na ziemi Lesiakową.

Lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pomocy pozostawił Lesiakową na miejscu. Zawiadomiona o incydencie małżeńskim policja wszczęła dochodzenie.

### Dobre źródło.



**Sędzia:** — W uscie nawymyslał pan skazancemu takimi słowami, że aż trudno pojąć, skąd pan wziął tyle wyzwisk?

**Oskarżony:** — Z odezw przedwyborczych, panie sędzio.

## Ani listu, ani gotówki!

### Znaiomy panny Broni.

Wczoraj wieczorem Bronisława Mielczarska, zamieszkała przy ul. Wileńskiej 33, przechodząc ulicą Piotrkowską, spostrzegła młodego, eleganckiego mężczyznę, którego przed paru dniami poznała w gronie koleżanek.

Mężczyzna również zauważył ją i podszedł do niej z grzecznym ukłonem. Popłynęła żywa rozmowa o tem i owem. W pewnej chwili znajomy poprosił pannę o torebkę, bowiem, jak sam zaznaczył,

chciał włożyć do niej jakiś tajemniczy listek. Mielczarska nie sprzeciwiła się jego prośbie. Znalazłszy się jednak na schodach, powodowana ciekawością, zaczęła badać zawartość torebki i podczas tego stwierdziła, że brak w niej

40 złotych oraz srebrnych kołczyków. O przegrodzie swej rozczarowana dziewczyna zameldowała policję, która obecnie poszukuje eleganckiego młodzieńca.

## Bój o miejsce na ławce.

### Spacer piaków po parku.

Liczni spacerowicze parku Sienkiewicza byli wczoraj wieczorem świadkami następującego incydentu.

Dwaj nierozłączni koledzy Mikołaj Wrzesik i Antoni Górcezak, zamieszkał przy ulicy Piwnej 62,

#### w stanie nietrzeźwym

używali ożywczego spaceru po parku. Ciężko im było jednak chodzić, więc podszedł do jednej z ławek, usiłując przemocą znaleźć sobie miejsce.

Ludzie, siedzący na ławce ani myśleli ustąpić. Rozgniewani takim uporem

Wrzesik i Górcezak laskami zaczęli

#### bić upartych.

W jednej chwili zrobiło się wielkie zbiegowisko.

Policja wszędzie przestrzegająca porządku, zatarg o ławkę zlikwidowała, a Wrzesika i Górcezaka, głównych inicjatorów zajścia

#### odprowadziła do komisariatu,

gdzie sporządzono im protokół, a następnie zatrzymano w areszcie do czasu wytrzeźwienia.

## Nagły zgon właściciela znanego browaru.

### Kronika pogotowia ratunkowego.

**Łódź, 15. 5.** — W ciągu dnia wczorajszego w kronice miejskiego pogotowia ratunkowego zanotowano następujące wypadki:

W bójkę w mieszkaniu własnym przy ulicy Młynarskiej 31, odniosła tłuczona rana głowy bezrobotna 30-letnia

#### Stanisława Tokarska.

Pomocy lekarskiej udzielono jej na stacji pogotowia ratunkowego.

Przy zbiegu ulicy Gdańskiej i Cegielnianej wpadł pod tramwaj 24-letni

#### Szumil Dziewolecki,

malarz zamieszkały przy ulicy Kamienniej 1. Nieszczęśliwy uległ nadwyżeniu klatki piersiowej i wstrząsowi mózgu. Przewieziono go karetką pogotowia ratunkowego do szpitala św. Józefa. Stan ofiary wypadku beznadziejny.

Na ulicy Andrzeja przejechana została przez dorożkę 21-letnia

#### Tauba Zuchowska,

służąca, zamieszkała przy ulicy Wólczańskiej 63. Zuchowska odniosła rany głowy. Pomocy udzielił jej lekarz pogotowia ratunkowego.

Na terenie domu przy ulicy Ogrodowej 20 spadła z rusztowania 57-letnia

#### Fajga Wajsbaum,

zamieszkała w tymże domu. Wajsbaumowa uległa złamaniu dwóch żeber. Pomocy udzielił jej lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Przy ulicy Wschodniej 51 spadł ze schodów 5-letni

#### Symcha Apfelbaum,

syn handlarza. Chłopiec uległ złamaniu ręki. Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pomocy pozostawiając ofiarę nie-dozoru pod opieką rodziców.

Przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Traugutta uległ zatruciu gazem świetlnym, robotnik sezonowy zatrudniony przy kanalizacji, 23-letni

#### Władysław Łukasik,

zamieszkały przy ulicy Mokrej 8. Przy czyną — pęknięta rura gazowa. Łukasika odwiózł lekarz pogotowia ratunkowego do domu.

Na ulicy Dąbrowskiej zmarł nagle 41-letni

#### Antoni Werfel,

## Rada przyboczna odrzuciła ofertę pożyczkową zagranicy.

### Nieudane pośrednictwo.

Z Pabjanic donoszą:

Na onegdajszym posiedzeniu rady przybocznej prezydenta m. Pabjanic rozpatrywano sprawę wydelegowania, na skutek zawiadomienia wydziału handlowo-przemysłowego Polskiego Zjednoczenia Gospodarczego w Warszawie, przedstawiciela magistratu do pertraktacji

o pożyczkę zagraniczną dla miasta, w której uzyskaniu Polskie Zjednoczenie Gospodarcze pragnie pośredniczyć.

Wobec braku organu uchwalającego rada przyboczna prezydenta Pabjanic odrzuciła ofertę zagraniczną odpowiedziałą odmownie.

## Dziewczkę w płonącej sukni.

### Śmierć wskutek nieostrożności

Z Borysławia donoszą:

Onegdaj w koszarach firmy Nafta przy ul. Tarnawka w Borysławiu zdarzył się wstrząsający wypadek, który spowodował śmierć 12-letniej Eugonii Czechowskiej, która krzając się koło kuchni wskutek własnej nieostrożności od drzwiшек rozpalonej kuchni

#### zapaliła na sobie sukienkę.

Przeżrana dziewczynka wybiegła krzykiem o pomoc na korytarz. Wskutek silnego przeciągu płomienie ogarnęły jedną chwilą całą sukienkę. Zbiegli sąsiedzi i ogień ugasiłi. Czechowiczówna jednak wskutek dotkliwych poparzeń zmarła. Zwłoki nieszczęśliwej dziewczynki pozostawiono w mieszkaniu rodziców.

## Bandyta w kobiecym stroju.

### Napad na gajowego.

Ze Lwowa donoszą:

Do mieszkania gajowego Jana Kamińskiego w lasach Krzética, powiat Kolbuszowa, przybyło dwoje ludzi, kobieta i mężczyzna z prośbą

#### o przenocowanie ich.

Mężczyzna uzbrojony w rosyjski karabin wzbudził coprawda w Kamińskim podejrzenie, z którym jednak nie zdradził się i przystał na prośbę przybyszów.

Późną nocą Kamiński, który czuwał, postłyszał krzaniecie się obcych w mieszkaniu. Zapalił więc światło. Wówczas mężczyzna ów zmierzył doń z karabinu pod groźbą śmierci zażądał

#### wydania pieniędzy.

Na tłumaczenie się Kamińskiego, pieniądze nie posiada, bandyta polecił towarzysze swej przeskakać mieszkanie trzymając bez przerwy Kamińskiego na celu. W rezultacie para bandytów, po grabowaniu myśliwskiej dubeltówki, zbiegła.

Zawiadomiony o zajściu posterunek P. P. w Majdanie, wdrożył dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia bandytów. Są to Franciszek Pasek oraz Józef Steńko, który brał udział w rabunku w przebraniu kobiecym. Obaj bandyci pochodzą z Poreby Dębskiej, pow. Tarnobrzeg.

robotnik, zamieszkały przy ulicy Przędzanej 58. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon wskutek aneurysmu serca. Zwłoki zmarłego zabezpieczyła na miejscu policja.

W mieszkaniu przy ulicy Narwot 24 napł się tuż 3-letni

#### Marian Kubiak,

syn robotnika. Lekarz pogotowia po przeżyciu żądłki pozostawił chłopca pod opieką rodziców.

O godzinie 5 rano w mieszkaniu przy ulicy Orlej 25 zmarł nagle 73-letni

#### Jan Gustaw Kelich,

właściciel browaru. Lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek ataku serca.

Na ulicy Brzezińskiej najechana przez wóz 64-letnia

#### Małgorzata Jędrzejewska,

zamieszkała w wsi Moskale, pod Łodzią, uległa złamaniu nogi. Karetka pogotowia odwieziona ją do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

## SPORT.

### Wielk...

W ubiegłą niedzielę zysłej organizacji Z. kłamowało wielki b. Krzywie-Stryków. W pogodny zawody te ni. wobec czego za nasz. Makkabi komunikuje. niom kolarskim, że wi. beda sie w nadchodzą. samym programie, a t.

### W. Niesp...

Faworytem niniejs. Orkan, który ani razu. Jednak już początek. przewagę WKS., któr. przeciwnikowi w szyl. wyższał go w technic. też wypadły Orkanu k. bronie lub bramkarzu. w aut, podczas gdy. stwarzał niebezpiecz. bramka karolewskich. Pierwszego gola. strzela Szmulał. Bran. paścił piłkę w fatalny. Po przerwie Orkan. nie, lecz WKS zdobył. przez Podlaskiego i Kl.

Union wykazuje st. Drużyna zielonych ro. tym materiałem fizycz. G.M.S., które prow. 2:0 ze strażów Korab. zie niemiłosiernie, odc. nowi. Union staje się. od wyników remisow.

P.T.C. jest na sw. groźnym przeciwnikie. jest mocno popierane.

### Zebrań wychowania

W myśl uchwały. mitetu W. F. i P. W.. rano w Urzędzie Wo. sie zebrań sprawoz. Dowiatowych komite. Porządek dzienny. wozdania z działalnoś. wiatowych i miejskie. względniem: a) dzia. ro, b) działu organiza.

### Mis...

Dowiadujemy się. rodniu nauczycielstw. tych organizacje rozgr. w „Narodówkę” dla k. powyższa oczekiwana. interesowaniem prze. skich, albowiem po r. bia w grach zespołow. swych szkół. Zawody. rozgrywkami i cieszą.

### „Burza”

Korzystając z wol. na K. S. „Burza”, ubi. ła kombinowany zes. odniosła wysokie zw. Zawody te należa. bowiem zawierały d. sytuacji podbramko. rodnym jest fakt usu. cza I.TSG i K. S. „B. ostrych graczy, to te. nospaly sie karne. sędziog.

W pierwszej polo. „Burzy” uzyskuje. Wildeman T. i po kr. sza wynik do 2:0. Ł. taku i no pięknie kon. na bramkę, dając w. równania. Wysiłki ie.

**SPORT.**

**Wielki bieg kolarski na szosie  
Krzywiewie -- Stryków  
odbędzie się w czwartek.**

W ubiegłą niedzielę znane ze swej sprężystości organizacja Ż. T. G. S. Makkabi reklamowało wielki bieg kolarski na szosie Krzywiewie-Stryków. Z powodu jednak nieporozumienia zawody te nie mogły się odbyć, wobec czego za naszym pośrednictwem Makkabi komunikuje wszystkim zreszczeniem kolarskim, że wielkie te wyścigi odbędą się w nadchodzący czwartek o tym samym programie, a więc: 1) bieg głów-

ny na 40 km., dostępny dla jeźdźców zrzeszonych, 2) bieg pań na 6 km. dla wszystkich chętnych, 3) bieg juniorów na 15 km. dla wszystkich chętnych, 4) bieg turystyczny na 10 km. dla wszystkich chętnych, 5) bieg międzyklubowy jedynie dla zreszczonej na 20 km.

Zgłoszenia w dalszym ciągu przyjmuje sekretariat „Makkabi” przy ul. Kolejnej 5.

**W. K. S. -- Orkan 3:1 (1:0).  
Niespodziewane zwycięstwo wojskowych.**

Faworytem niniejszego spotkania był Orkan, który ani razu nie przegrał meczu. Jednak już początek meczu wykazał przewagę W.K.S., który o ile ustępował przeciwnikowi w szybkości, o tyle przewyższał go w technice i kombinacji. To też wypadki Orkanu kończyły bądź na obronie lub bramkarzu W.K.S-u, bądź szły w aut, podczas gdy atak W.K.S. ciągle stwarzał niebezpieczne sytuacje pod bramką karolewianków.

Pierwszego gola dla wojskowych strzela Szmulaś. Bramkarz Orkanu przesuwał piłkę w fatalny sposób.

Po przerwie Orkan atakuje kilkakrotnie, lecz W.K.S. zdobywa 2 ładne bramki przez Podlaskiego i Klimczaka. Wine ponosi w obu wypadkach obrona Orkanu.

W.K.S. w niedzielny składzie przedstawia zespół dość równy. Słabą jego stroną jest środek pomocy. Po za tem Klimczak mógłby być doskonałym łącznikiem. Strzela precyzyjnie.

W Orkanie dobre były tyły, napad zawiódł całkowicie, gdyż po za ładną bramką strzeloną przez Stepińskiego pod koniec meczu, nie nie potrafił działać.

Sędziował Lange.  
Przedmecz

Orkan II — W.K.S. II wykazał kompletną przewagę juniorów Orkanu, którzy pobili rezerwę wojskowych w stosunku 4:1.

**G. M. S. -- Union 2:2 (2:0).  
Ładna gra obrony.**

Union wykazuje stale poprawę formy. Drużyna zielonych rozporządza doskonałym materiałem fizycznym.

G.M.S., które prowadziło do przerwy 2:0 ze strzałami Koraba „spuchło” po pauzie niemiłosiernie, oddając 1 punkt Unionowi. Union staje się przez to specjalistą od wyników remisowych.

Sila Unionu spoczywa głównie w dobrej jego obronie z Durka na czele. Zawody prowadził dobrze Wardęszkiewicz.

Rezerwa Unionu dzielnie się spisała, bijąc młodzież juniorów G. M. S. 7:0. Sędziował p. Mike.

**P. T. C. -- Hakoah 2:0.  
Porażka Jodźian.**

P.T.C. jest na swem boisku bardzo trudnym przeciwnikiem. Gra b. ostro i jest mocno popierana przez publiczność.

To może właśnie nie pozwoliło Hakoahowi osiągnąć lepszego rezultatu, chociaż górował technicznie nad pabjanicznymi.

**Zebranie sprawozdawcze trzech komitetów  
wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.**

W myśl uchwały Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W., w dniu 24 maja o 11 rano w Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się zebranie sprawozdawcze miejskich i Powiatowych komitetów W. F. i P. W.

Porządek dzienny następujący: 1) sprawozdania z działalności W. F. i P. W. powiatowych i miejskich komitetów z uwzględnieniem: a) dzieła propagandowego, b) dzieła organizacji, c) dzieła kasowego; 2) planowość i metodyka pracy komitetów w zakresie w. f. i p. w.; 3) budżety powiatowych i miejskich komitetów; 4) organizacja „Tygodnia Sportowego” na terenie Województwa Łódzkiego.

Zebranie to położy wreszcie kres nieregularnej pracy w komitetach i wskaże cele i zadania pracy nad w. f. i p. w. w państwie.

Zebranie nauicytelstwa odbędzie się w dniu 16 b. m. o godz. 5 po poł. przy ul. Nowo-Targowej, szkoła im. Mickiewicza.

**Mistrzostwa w „Narodówkę”  
dla naszych milusińskich.**

Dowiadujemy się, że w przyszłym tygodniu nauczycielstwo w. f. i p. w. i szkół średnich organizuje rozgrywki o mistrzostwo w „Narodówkę” dla klas I, II i III. Impreza nowiższa oczekiwana jest z wielkim zainteresowaniem przez naszych milusińskich, albowiem po raz pierwszy wystąpią w grach zespołowych, by bronić barw swych szkół. Zawody te będą oficjalnymi rozgrywkami i cieszą się poparciem Kur-

atorium oraz wizeratora w. f. Polomskiego. Termin zgłoszenia upływa 16 b. m. Do tego terminu szkoły zgłaszają mogą swych kandydatów u: Chelmińskiego nr. tel. 33-85 od 10,30 do 12-ej, piśmiennie Narutowicza 68 prof. Gorczykowski.

Zebranie nauczycielstwa odbędzie się w dniu 16 b. m. o godz. 5 po poł. przy ul. Nowo-Targowej, szkoła im. Mickiewicza.

**„Burza” -- Ł. T. S. G. komb., Łódź 7:3 (4:1).  
Dobra forma pabjanican.**

Korzystając z wolnego terminu, drużyna „Burza”, ubiegłej niedzieli gościła kombinowany zespół ŁTSG nad którym odniosła wysokie zwycięstwo, bo 7:3.

Zawody te należały do b. ciekawych, bowiem zawierały dużo emocjonujących sytuacji podbramkowych. Pożałowania godnym jest fakt usunięcia z boiska gracza ŁTSG i K. S. „Burzy”. ŁTSG posiała ostrych graczy, to też w drugiej połowie bospaly sie karne, poddyktowane przez sędziego.

czem, gdyż lewy łącznik Rauchert główką zdobywa trzecią bramkę a po krótkim czasie Wildeman T. podwyższa wynik do 4:1. Sędzia odgwiżdżuje polowe.

W drugiej połowie obie drużyny grają w dziesiątkę i gra toczy się spokojnie. Wy siki drużyny ŁTSG uwieńczone zostały zdobyciem 2-ch dalszych goali i zdawało się chwilami, iż uzyska wyrównującą bramkę. Drużyna „Burzy” jednakże zrywa sie do ataku i w równych mniej więcej odstępach czasu zdobywa dalsze 3 bramki przez Wildemana T., Lauera i Wildemana R. poczem sędzia Jastrzębski, który ze swego zadania wywiązał się jak najlepiej, oznajmił koniec zawodów.

Zaznaczyć należy, że drużyna „Burzy” obecnie znajduje się w dobrej formie.

**Pierwsze zawody o mistrzostwo młodzików  
okręgu łódzkiego w Pabjanicach.**

Stosownie do komunikatu ŁOZLA w czwartek, dnia 17 maja r. b. odbędzie się na stadionie T-wa Sportowego „Kruschender” w Pabjanicach pierwsze zawody o mistrzostwo młodzików Okręgu Łódzkiego.

W mistrzostwie tem mogą wziąć udział jak głosi komunikat ŁOZLA, wszyscy lekkoatletcy Towarzystw Sportowych, zrzeszonych w P. Z. L. A., którzy w zawodach lekko-atletycznych nie uzyskali jakiegokolwiek nagrody i w dniu odbycia zawodów nie przekroczyli 25 roku życia.

Program zawodów przewiduje: biegi 100, 400 i 1500 mtr., skoki w dal i w wyż. rzuty dyskiem i oszczepem oraz pchnięcie kula.

Wspaniała ta impreza, dotąd nieznaną w Pabjanicach, wywołała kolosalne zainteresowanie, to też spodziewać się należy, iż pabjaniczanie gremjalnie przybędą na te zawody. Początek zawodów wyznaczo- no na godzinę 9 rano, zaś po południu odbędzie się finały.

ŁOZLA powierzył organizację powyższych zawodów znanemu ze swej sprężystości organizacyjnej Tow. Sportowemu „Kruschender”.

**SOKÓŁ (Pabjanice) — SOKÓŁ (Zduńska Wola) 6:3.**

Pabjanicki Sokół ubiegłej niedzieli gościł u miejscowego Sokola w Zduńskiej-Woli, którego pobili w stosunku 6:3.

W grupie pabjanickiej obecnie Sokół, Pabjanice, zajmuje drugie miejsce.

**JEDNOŚĆ — „NESZER” 9:0.**

Młody zespół „Jedności” lekko rozprawił się z „Neszerem”, odnosząc zwycięstwo w stosunku 9:0. Mecz o mistrzostwo klasy „B”. Jedność zajmuje w grupie pabjanickiej 3 miejsce.

**Zagraniczny rynek pieniężny i towarowy.  
NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ.**

London za 1 funt szteł. 43,50. Za sto złotych: Zurich 58,15. Berlin wypłaty telegraficzne: Warszawa 46,75 — 46,95; Kąjowice 46,77 i pół — 46,97 i pół; Poznań 46,72 i pół — 46,92 i pół; Wiedeń 46,75 — 46,95; Praga 37,83.

**GIELDY ZAGRANICZNE.**

London. — N. Jork 4,88,21, Holandia 12,09,62, Francja 124,02, Belgja 34,955, Włochy 92,66, Niemcy 20,403, Szwajcaria 25,325, Danja 18,19 5/8, Norwegja 18,22 i pół, Szwecja 18,19 i pół, Helsingfors 194.—, Praga 164,75, Wiedeń 3470; Warszawa 43,50.

Paryż. — N. Jork 25,40, Szwarcjarja 489,75, Wiedeń 356,50.

Gdańsk. — Notowania w guldenach gdańskich: 100 marek Rzeszy 122,497 — 122,803, 100 złotych 57,31 — 57,56, czek na Londyn 25,01 i pół wypłaty telegraficzne na: Berlin 122,467 — 122,775, Warszawa 57,49 — 57,54.

Nowy Jork. — Dewizy. London 4,88 11/32, Paryż 3,39 3/4, Berlin 23,93 1/4, Wiedeń 14,10, Warszawa 11,25.

**BAWELNA.**

Nowy Jork, 14. 5. — Amerykańska. Otwarcie: Styczeń 20,61 — 63, marzec 20,62 — 65, maj 21,10 — 12, lipiec 20,78 — 85, październik 20,75 — 78, grudzień 20,68 — 72.

Srodkowe I: Styczeń 20,42, marzec 20,40, maj 21.—, lipiec 20,67, październik 20,61, grudzień 20,49.

Srodkowe II: Styczeń 20,44, marzec 20,43, maj

**Waluty, dewizy i złoto na wczorajszej giełdzie warszawskiej.**

W przebiegu giełdy walutowej zaznaczyły się słabsze kursy następujących dewiz: Holandia, Londyn, Praga i Wiedeń. Dla innych była tendencja utrzymana, a ogólne rozmiary zapotrzebowania były znacznie mniejsze. Nie obracano i nie interesowano się zupełnie dolarami gotówkowymi, wobec czego kursu nie ujawniono. Zapotrzebowanie zostało w zupełności pokryte.

W transakcjach 8 proc. listy miejskie. Prowincjonalne kształtowały się niejednolicie, a obligacje nie cieszyły się zupełnie zainteresowaniem.

**WAHANIA KURSU DOLARÓWKI.**

W dziale papierów państwowych zaznaczył się spadek kursu 5 proc. Pożyczki Konwersyjnej Kolojowej, dla której popyt był niewielki. Dla dolarówki panował nastrój zmienny. Papier ten, coraz bardziej staje się przedmiotem spekulacji. Kurs pozostałych papierów kształtowały się bez zmian, a obroty nimi były normalne. Dla papierów ziemskich 8 proc. i miejskich 5 proc. zazna czyła się pewna poprawa, natomiast zniżowały

**SLABA TENDENCJA DLA AKCYJ.**

Małe rozmiary obrotów cechują od dłuższego czasu giełdę akcyjną, w przeciwnieństwie do sytuacji, panującej na wszystkich giełdach zagranicznych, gdzie zaznacza się stała poprawa a kursy ulegały regularnemu wzmocnieniu. Objaw ten tłumaczy tym, że na giełdzie warszawskiej papiery znajdują się w stosunkowo słabym finansowo rezerwacji, a lada zwykła kursów wywołuje dążność do realizacji. Dział akcyjny bankowych był mało ożywiony, a drobna poprawa wykazały akcje Banku Zachodniego. Inne kursy kształtowały się bez zmiany z wyjątkiem Banku Polskiego i Banku Związku Spółek Zarobkowych, które były słabsze.

**Ceny rynków łódzkich.**

W dniu dzisiejszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: klg. masła śmietankowego od 7 do 7 i pół zł.; klg. masła osetkowego od 5,80 do 6,20; klg. masła solonego (do smażenia) 5,50 do 5,70; mendel jaj koszykowych 1,90 — 2 zł. do 2,30; klg. sera od 1 zł. do 1,30; klg. twarogu 90 gr. do 1,10; litr śmietany słodkiej od 1,80 do 2 zł.; litr śmietany kwaśnej (zbieranej) 2,10 do 2,30; litr mleka słodkiego 40 do 45 gr.

Drób: kura 5 — 7 do 8 zł.; kurczak 3 i pół do 5 zł.; kaczka 5 do 8 zł.; geś 9 do 12 zł.; indyk od 15 do 16zł.

W dniu dzisiejszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: klg. masła śmietankowego od 7 do 7 i pół zł.; klg. masła osetkowego od 5,80 do 6,20; klg. masła solonego (do smażenia) 5,50 do 5,70; mendel jaj koszykowych 1,90 — 2 zł. do 2,30; klg. sera od 1 zł. do 1,30; klg. twarogu 90 gr. do 1,10; litr śmietany słodkiej od 1,80 do 2 zł.; litr śmietany kwaśnej (zbieranej) 2,10 do 2,30; litr mleka słodkiego 40 do 45 gr.

Drób: kura 5 — 7 do 8 zł.; kurczak 3 i pół do 5 zł.; kaczka 5 do 8 zł.; geś 9 do 12 zł.; indyk od 15 do 16zł.

Ziemiopłody: klg. ziemniaków 15 do 18 gr.; klg. buraków od 18 do 23 gr.; klg. marchwi 22 do 25 gr.; ziemniopłody w hurcie (cena za 100 klg. korzeć) ziemniaki od 14 do 15 i pół zł.; buraki 15 do 19 zł.; marchew od 18 do 22 zł.

Ogrodywna: klg. grochu od 80 gr. do 1 i pół zł.; klg. fasoli 80 do 1,20; klg. bobu 75 do 90 gr.; główka kapusty zwykłej 50 do 75 gr.; główka ka-

pustry włoskiej od 80 gr. do 1 zł.; klg. cebuli od 60 do 80 gr.; pecezek sałaty od 25 do 30 gr.; pecezek rzdokiewek 20 do 25 gr.; pecezek włoszczyzny od 15 do 20 gr.; pecezek szparagów 1,50 do 1,80; klg. szcawaju 1,00 do 1,20 klg. szpinaku do 2 zł. Ogórki inspektowe sprzedawano w cenie od 1 do 2 i pół zł.

Owoce: klg. jabłek kompotowych 2 do 2 i pół zł.; klg. jabłek do jedzenia od 3 do 5 zł.; klg. suszonych grzybków od 18 do 22 zł.; sznureczek suszonych grzybków sprzedawano w cenie 2 do 3 zł.

Ruch na rynkach mały.

**PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA ŻENSKA, CEGIELNIANA 70.**

Wczoraj rozpoczęły się zapisy kandydatek, które trwać będą do 30-go maja codziennie, prócz niedziel i świąt od godz. 12 — 2 po poł. Początek egzaminów wstępnych 31-go maja.

## Dokąd pójdziemy wieczorem?

**Wystawa malarstwa rzeźby grafiki Czytelnia audycje radiofoniczne.**

**Miejska Galeria Sztuki Łódź**

(Park im. Stenkiwiczów) Otwarła od godz. 10 rano do 23 w

**Miejski Kinematograf Oświatowy.**

Car i Poeta

**Dia młodzi — Kryśka Leńniczanka**

Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Apollo” — „Bohaterowie ognia”**

Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Casino” — Poeta — Zebrał**

Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Czary” — Teściowa i żona od Charlestona**

Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Corso” — Most śmierci**

Pierwszy seans 4-ta. Ostatni 9.30.

**„Dom Ludowy” — Gracz w szachy.**

Początek przedstawień o godz. 5 i pół po poł.

**„Grand-kin” — 1) Moja żona, Twoja żona**

2) Trzy noce Don Juana.

**„Imperjal” — Kochanka**

**„Mimoza” — W państwie zielonego smoka**

**„Odeon” — „Bohaterowie ognia”**

Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Resursa” — Bestja Morza.**

**„Splendid” — Zwycięstwo kobiety**

Początek seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00.

**Spółdzielnia Pracowników Państwowych**

Escapada młodej żonki.

Pocz. przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9.30 wiecz.

## Nowy rozkład jazdy P. Kolei Państwowych. Ważny od 15 maja 1928 r.

### ŁÓDŹ — KALISKA.

Przyjazd:		20,00 — do Łasku	
1.46 — z Warszawy osobowy		21,00 — do Krakowa i Katowic.	(w razie podr.)
2.47 — z Poznania		21.56 — do Poznania, osobowy	
6.27 — „pośpieszny		23.20 — do Poznania, pośpieszny.	
6.43 — z Krakowa i Katowic, osob.			
6.59 — z Poznania			
7.46 — z Łowicza			
8.51 — z Poznania przez Kutno.			
9.00 — z Ostrowa			
10.02 — z Warszawy			
11.01 — ze Lwowa.			
12.23 — z Warszawy Lux. (w poniedz. środy i piątki)			
12.46 — z Warszawy osobowy			
13.10 — z Poznania przez Kutno.			
13.20 — z Poznania			
18.15 — z Kozłuszek			
18.18 — z Poznania Lux (w pon., środy i piątki).			
18.50 — z Poznania osobowy			
18.55 — z Łowicza			
20.45 — z Płocka przez Kutno.			
21.45 — z Warszawy			
22.05 — z Łasku			(w miarę potrzeby)
23.12 — z Warszawy pośp.			
23.25 — z Ostrowa, osob.			
23.35 — z Kutna.			

### Odjazd:

0.05 — do Poznania przez Kutno.		1.25 — do Kozłuszek	
2.01 — do Poznania, osobowy		4.50 — „	
3.03 — do Warszawy		6.40 — „	
6.38 — do Warszawy, pośp.		7.20 — do Warszawy, pośpieszny.	
7.16 — do Warszawy, osobowy		8.30 — do Kozłuszek.	
8.00 — do Ostrowa		9.35 — do Tarnobrzega	
8.30 — do Kozłuszek		10.35 — do Kozłuszek	
9.08 do Poznania przez Kutno.		11.50 — „	
12.31 — do Poznania, Lux (w pon., środy i piątki)		14.15 — „	
12.50 — do Poznania, osobowy		14.35 — „	
13.15 — do Warszawy, (bezpośredni)		15.15 — „	
13.35 — do Warszawy, osobowy		16.20 — do Częstochowy	
14.15 — do Kutna.		17.20 — do Kozłuszek	
15.30 — do Ostrowa		18.25 — do Kozłuszek	
15.35 — do Lwowa		18.45 — do Skarżyska	
15.40 — do Łowicza		19.20 — do Warszawy, osob.	
18.26 — do Warszawy, Lux (w pon., środy, piąt.)		19.35 — do Kozłuszek	
19.02 — do Płocka przez Kutno.		20.13 — „	
19.11 — do Ostrowa, osobowy		21.45 — „	
19.20 — do Łowicza		23.45 — „	

### Cena prenumeraty:

W Łodzi miesięcznie	zł. 2.60
Dla robotników	2.20
Na prowincji	3.50
Z zagranicą	8.50
„Łódzk. Echo Wiecz.” i „Kurjer Łódzki” łącznie	zł. 7.10
Odnośnienie do domu	40 gr.

### Ceny ogłoszeń:

Przed tekstem i w tekście 30 groszy za wiersz milimetry 1-lamowy (strona 4 łamy)	
Za tekstem	25 „
Nekrologi	25 „
Komunikaty	25 „
Zwyczajnie	6 „
Drobne 10 groszy, poszukiwanie pracy 5 gr. za wiersz — najniższe ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych 50 groszy.	

Wydawnictwo: „Łódzkie Echo Wieczorne”.  
Wyd. Jan Stypulkowski.

Odbito w drukarni Tow. Drukarsko-Wydawniczej „Kurjer Łódzki”  
ul. Zawadzka Nr. 2

Za redakcją i wydawnictwo odpowiada:  
Władysław Illatowski

### TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”

Dzisiaj ostatnie przedstawienia programu Nr. 19 p. t. „Spotkamy się w ogródku”.  
W środę, czwartek i piątek ostatnie 3 dni występów teatru „Gong” w lokalu kina „Luna”. Początek przedstawień o godz. 11 wieczór. Będzie to zarazem okazja powitania ulubieńca Łodzi p. Czesława Skoniecznego.

### DWA GOŚCINNE WYSTĘPY ROSYJSKIEGO TEATRU.

W czwartek, dnia 17 oraz w piątek dnia 18 maja w sali Filharmonji odbędą się tylko dwa występy rosyjskiego dramatycznego zespołu

### Radjo-kącik

### PROGRAM WARSZAWSKIEJ STACJI NADAWCZEJ.

Wtorek, 15-go maja.  
Warszawa, 1111 m. — 16.00 Odczyt p. Ł. „Współczesne formy pracy społecznej na zachodzie w duchu apostołskim” wygłosi p. Teresa Ciszkiewiczówna; 16.25 Nad program, komunikaty; 16.40 Odczyt p. Ł. „Dziesiąta rocznica bitwy pod Kanłowem” wygłosi mjr. dr. Wacław Lipiński; 17.05 Przerwa; 17.20 Transmisja odczytu z Poznania; 17.45 Koncert popołudniowy kameralny; 18.40 Rozmaitości; 18.55 Przerwa; 19.05 Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej; 19.50 Transmisja z opery poznańskiej; 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjne, sportowe, nad program; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

### Zmienne serca.



**DOLORES DEVI**  
znana aktorka filmowa rozodzi się ze swoim mężem.

### Dr. med. Z. RAKOWSKI

Tel. 27-81.  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc  
**Konstantynowska 9.**  
Przyjmuje 12-2 i 5-7

**LECZNICA**  
lekarski specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku.  
**Piotrkowska 294, tel. 77-89**  
przy przystanku tram. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wazy i kich specjalności, od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analize (mucsu, kału, krwi, płocznicy etc.) operacje opatrunków.  
**Porada 3 złote.**  
: : : Wizyty na mieście. : : : Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosiężne.  
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

### Dr. Heller

**ul. Nawrot 2**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje do 10 r. 1-2 i 4-8  
Panie od 4-5  
Dla niezamożnych h.  
Ceny lecznicze

### Doktor H. Wolkowski

**Zachodnia 57.**  
Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych.  
Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz. 1-2 i 4-8 w niedz. i święta 11-1  
Dla pań od 4-5. oddzielna poczekalnia.

### Dr. P. BRAUN M. Glazer

**Poludniowa 23**  
Zielona 6.  
Specjalista Chorob skórnych i wenerycznych i moczopłciowych.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)  
Przyjmuje 9 do 11 od 5-8 wiecz.

### Dr. Sołowiejczyk

**Piotrkowska 99.**  
— Tel. 44-92. —  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
Przyjmuje od 11-4 po poł. i od 8-9 w. W niedz. i święta od 9-2 popoł.  
Dla pań od 4-5. oddzielna poczekalnia.

### Nowoczesna Venus.



Miss Dione de Verne była jedną z współzawodniczek, która mogła się chwalić wymiarami ciała, odpowiadającym w zupełności wymiarom Venus Milońskiej. Panna Dione otrzymała zaszczytny tytuł Venus Broadway.

### Odczyt prof. Jana Radwańskiego.

Jutro, dnia 16 maja o godz. 7.30 wiecz. w gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego (Świętokrzyska 46) prof. Jan Radwański wygłosi odczyt pod tyt.: „Prądy szybko-zmienne i drgania elektryczne”.  
Odczyt będzie obfity w szereg ciekawych i efektownych eksperymentów z aparatem Tesla lampą przyszłości itp.  
Bilety w cenie 1 zł. dla dorosłych i 40 gr. dla młodzieży szkolnej nabywać można przy kasie w dniu odczytu.

### Jubileusz artystki.

W sobotę, dnia 26 maja r. b. na scenie Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie odbędzie się uroczystość jubileuszowa 35-lecia pracy sceniczej długoletniej artystki sceny krakowskiej i lwowskiej p. Konstancji Bednarzowskiej w komedji Fiers'a i Caillavet'a „Awantura” („La belle aventure”).

### DIŻURY APTEK.

zł. dyżurują apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiej (Piotrkowska 95), M. Różenbluma (Cegielniana 12), Gorfina (Wschodnia 54), J. Karprowskiego (Nowomiejska 15).

### Numer pojedynczy

### Splaw

### 87 tratow dr

### Przelom

### (Od własnego Nowogródka, 16.

### skie władze pogrzeb

### wczoraj splaw

### na Niemnie co jest

### Pożar pańs

### Splon

### (Telegram

### Warszawa, 16. 5

### buchł pożar w

### państwowych zakł

### mieszczących się w

### Nowogrodzkiej. Lu

### nad miastem a jedn

### syreny samochodów

### straży p

### zas

### (Od własnego

### Warszawa, 16. 5

### wa wypłacenia 4

### niestłym pracownik

### zabiegają już oddaw

### rozważana będzie

### preze

### na posiedzeniu plen

### projektu ustawy bu

### Granice

### zostaną ro

### Warszawa, 16. 5